

Wiktor Skworc

Zarys historii budownictwa sakralnego w archidiecezji katowickiej w latach 1930-1990

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 27-28, 81-112

1994-95

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WIKTOR SKWORC

ZARYS HISTORII BUDOWNICTWA SAKRALNEGO W DIECEZJI KATOWICKIEJ W LATACH 1930—1990

Historia budownictwa sakralnego w Diecezji Katowickiej w ciągu blisko 70 lecia jej istnienia czeka na gruntowne opracowanie. Niniejszy szkic jest próbą zarysowania w ujęciu chronologicznym starań o zezwolenia na budowę nowych kościołów. Dzielą się one zasadniczo na dwa okresy, przed i po drugiej wojnie światowej, z tym że po 1945 r. prawdziwy zwrot w budownictwie sakralnym przyniósł dopiero rok 1980, kiedy to po wydarzeniach sierpniowych powstała NSZZ „Solidarność”, a w listopadzie 1981 r. ukazało się Rozporządzenie Nr 47 Prezesa Rady Ministrów normujące kwestie budownictwa sakralnego i kościelnego. Pełną jednak regulację prawną przyniosła dopiero ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła.

Opracowanie uwzględnia jedynie starania i działania biskupów diecezjalnych oraz Kurii Diecezjalnej w sprawach budownictwa sakralnego, a pomija wszelkie akcje, podejmowane przez duszpasterzy w terenie i przez katolików świeckich. Na ten temat powstała praca magisterska jednego z księży Archidiecezji Katowickiej, ukazująca zaangażowanie się katolików świeckich w budowę kościoła w Jastrzębiu Zdroju¹.

Brak jednak opracowań dotyczących szerszego tła socjologicznego, w którym następował proces budownictwa sakralnego w Diecezji Katowickiej. Diecezja ta jak żaden z innych regionów kraju, podlegała silnym procesom urbanizacji. Wynikał on z kolei z rozwoju przemysłu ciężkiego na Górnym Śląsku, któremu trzeba było zapewnić ręce do pracy.

Zarys niniejszy nie omawia też wszystkich spraw związanych z procesem planowania i projektowania nowych kościołów w Diecezji Katowickiej, co z kolei wymaga przebadania archiwum Komisji ds. Architektury i Sztuki Sakralnej. Tylko marginesowo wspomina się o sposobach finansowania budownictwa sakralnego.

Pozostaje wyrazić nadzieję, że opracowanie to stanie się przyczynkiem do pełnego opisanie i udokumentowania tego fenomenu, jakim szczególnie w okresie powojennym było budownictwo sakralne w Diecezji Katowickiej.

I. OKRES MIĘDZYWOJENNY

Zachowaną dokumentację w formie teczek², dotyczącą budownictwa sakralnego w Diecezji Katowickiej, rozpoczyna „Sprawozdanie dotyczące budowy nowych kościołów i tworzenia parafii”³ z 1935 r., podpisane przez

¹ E. Witak, *Budowa kościoła w Jastrzębiu a zaangażowanie się w nią świeckich katolików*, Katowice — Kraków 1980.

² Teczka jest zatytułowana „Budownictwo kościołów w Diecezji”, Vol. I—1936—1971. Znajdująca się w niej dokumentacja jest oznaczona sygnaturą VH III.

³ Sprawozdanie nosi datę 21.12.1935. Nie ma daty wpływu i numeru.

ks. kan. W. Kasperlika, Komisarza Biskupiego. Wymienia ono 25 miejscowości, w których powstały nowe punkty sakralne i tworzy się nowe parafie. Z tego też roku pochodzi relacja tego samego autora zatytułowana *Najpilniejsze dzielenie parafii, budowy kościołów, wzgl. inne sprawy duszpasterskie*⁴. Została ona przygotowana dla ówczesnego biskupa katowickiego i zawiera 15 pozycji. Ks. kan. W. Kasperlik postuluje w tym opracowaniu tworzenie kaplic, dzielenie parafii i budowę nowych kościołów. Jak refren przewijają się w tym sprawozdaniu słowa: „Wierni powinni mieć nabożeństwo w każdą niedzielę i święto i oprócz tego naukę katechizmu”, będące uzasadnieniem działań mających na celu rozwój sieci parafialnej i duszpasterstwa.

Sprawozdanie za rok 1936 w tej samej sprawie, tego samego autora, wymienia 26 miejscowości, w których powinny powstać nowe punkty duszpasterskie. Pod nr. 26 autor z ubolewaniem stwierdza, że „pomimo upomnień ze strony Kurii nie poczyniono żadnych kroków co do podziału parafii: 1. Katowice, św. Piotra i Pawła, 2. Katowice, NMP, 3. Wielkie Hajduki⁵”.

Sprawozdanie za rok 1937, podpisane przez ks. kan. W. Kasperlika omawia potrzeby w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego w 33 miejscowościach⁶, zaś relacja za rok 1938 wymienia aż 42 punkty, w tym 54 miejscowości na Zaolziu⁷.

Już z tego krótkiego zestawienia wynika, że w okresie międzywojennym budownictwo sakralne i kościelne w Diecezji Katowickiej było na ogół organizowane przez Kurie Diecezjalną. Motywem działania — jak wynika ze sprawozdań — było dobro dusz, przybliżenie kapłana wiernym i intensyfikacja duszpasterstwa. Kuria Katowicka dążyła do podziału dużych parafii. Te działania Kurii Diecezjalnych współbrzmiały z oczekiwaniem wiernych.

W okresie między pierwszą a drugą wojną światową, obowiązywało na Górnym Śląsku jeszcze prawo pruskie (w zasadzie aż do 1937 r. czyli do wygaśnięcia tzw. Konwencji Genewskiej). W praktyce jednak prawo to obowiązywało nadal aż do wybuchu II wojny światowej. Tak Kuria Wrocławska, jak i potem od 1922 r. Kuria Katowicka musiały się do tego dostosować. Prawo to wymagało zebrania kapitału przed rozpoczęciem budowy kościoła. Jeżeli parafia zamierzająca budować nowy kościół, nie udokumentowała posiadania takiego kapitału, nie mogła otrzymać zezwolenia na budowę. Wiadomo jest, że jednym z proboszczów, którym w dziwny sposób udało się rozpocząć budowę kościoła bez odpowiedniego kapitału był ks. kan. Jan Alojzy Ficek. Dotarł on bowiem bezpośrednio do Króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV, który ks. A. Ficka osobiście przyjął na zamku w Poczdamie i udzielił zezwolenia na budowę.⁸

W tym sensie nie może dziwić praktyka Kurii Diecezjalnej w Katowicach, która bardzo rzadko udzielała zezwoleń na budowę kościoła bez odpowiedniego zabezpieczenia kapitałowego. Była to z jednej strony praktyka mądra, chodziło bowiem o budowę bez długów i bez zaciągania

⁴ Relacja bez daty i numeru.

⁵ Sprawozdanie bez daty i numeru VH III.

⁶ Sprawozdanie z dnia 7.01.1938 bez numeru.

⁷ Sprawozdanie z dnia 1.02.1939 bez numeru.

⁸ Por. J. Wycisło, *Jan Ficek*, Katowice 1989 (Wyd. Katowickiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego), s. 101.

kosztownych pożyczek, z drugiej jednak strony nie doceniano w okresie międzywojennym innego, bardzo ważnego elementu kapitału, jakim była sama praca i zaangażowanie parafian, którzy bezinteresownie pomagali.

Jedynym wyjątkiem w latach międzywojennych była budowa kościoła w Czarnym Lesie k. Nowego Bytomia. Z relacji biskupa pomocniczego Juliusza Bieńka wiadomo, że w 1935 r. zjawił się w Kurii Diecezjalnej wysoki komisarz policji z Katowic w towarzystwie dwóch policjantów z Nowego Bytomia i z kolonii Czarny Las. Postulowali oni wybudowanie kościoła w Czarnym Lesie, aby poprzez pracę duszpasterską zahamować szerzącą się w tamtej okolicy falę bandytyzmu.

Wobec takiej sytuacji ks. bp. J. Bieniek wyraził zgodę na budowę nowego kościoła bez wystarczających na ten cel funduszy. Często potem odwiedzał budowę tego kościoła a po wybudowaniu dokonał jego poświęcenia w dniu 16 października 1938 r.

Zakres budownictwa sakralnego w okresie międzywojennym zwiększył się od 1937 r., a tym samym spowodował konieczność utworzenia Komisji Budowlanej „z głosem doradczym”⁹. Na jej czele miał stanąć wikariusz generalny. Największą inwestycją sakralną rozpoczętą w okresie międzywojennym była budowa katedry pod wezwaniem Chrystusa Króla w Katowicach. Ukończono jej budowę w 1955 r., ale dopiero 1 sierpnia 1957 r. Prymas Polski Stefan kard. Wyszyński na mocy specjalnych uprawnień Stolicy Apostolskiej wydał dekret ustanawiający kościół p w. Chrystusa Króla w Katowicach katedrą.

Proces budownictwa sakralnego i działalność Komisji na terenie Diecezji Katowickiej został zatrzymany w okresie najazdu hitlerowskich Niemiec na Polskę i w czasie okupacji, a więc w latach 1939—1945.

II. BUDOWNICTWO SAKRALNE W LATACH 1945—1956

„Kościoły wybudowane tuż przed wojną względnie podczas albo po wojnie wykończone”¹⁰ to zestawienie sporządzone w 1948 r. i przesłane do Biura Dyrekcji Regionalnej Planowania Przestrzennego w Katowicach. Wylicza się w nim 21 pozycji. Wymienione tu zostały następujące miejscowości i parafie: 1. Katowice Koszutka, 2. Katowice Brynów, 3. Katowice Załęska Hałda, 4. Borowa Wieś, 5. Brzezinka Morgi, 6. Cielmice, 7. Czernica, 8. Czyżowice, 9. Czechowice — MB Królowej Korony Polskiej, 10. Gostyń, 11. Herby Nowe, 12. Jejkowice, 13. Jaśkowice, 14. Kłodnica — kościół tymczasowy (istniejący do dziś), 15. Knurów, 16. Kostuchna — kościół tymczasowy (istniejący do dziś), 17. Leszczyny, 18. Międzyrzecze Pszczyńskie, 19. Miotek, 20. Ochojec, 21. Olza, 22. Piasek — kościół tymczasowy (istniejący do dziś).

Do wyżej wspomnianego urzędu wysłano także z tą samą datą zestawienie obejmujące kościoły, „znajdujące się w budowie względnie planowane w bliższej czy najbliższej przyszłości”. Rejestr ten zawiera aż 31 pozycji. Warto przytoczyć w całości, by zauważyć, jak raz zaprzepaszczona szansa budowy kościoła, nieraz odsuwała realizację inwestycji

⁹ Por. Propozycje w sprawie Komisji Budowlanej przy Kurii Diecezjalnej z dnia 27 marca 1937.

¹⁰ Pismo nr VH III—1986/48 z dnia 17 marca 1948.

sakralnej na długie dziesięciolecie, co miało z pewnością negatywne skutki w duszpasterstwie: 1. Bielsko — Aleksandrowice, 2. Bytków, 3. Brzęczkowo (w budowie), 4. Chorzów — św. Floriana, 5. Chudów (w budowie), 6. Giszowiec, 7. Jastrzębie Zdrój, 8. Jankowice — Pszczyna, 9. Katowice (ul. Zamkowa, wzgl. w pobliżu par. Przem. Pań.), 10. Kraszyce (w miejscu tymczasowego), 11. Kłodnica, 12. Kokoszyce, 13. Lasowice (w pobliżu tymczasowego), 14. Łęczyny, 15. Nowa Wieś (w pobliżu tymczasowego), 16. Piaśniki, 17. Piotrowice, 18. Piekary Śląskie (w kierunku Józefki), 19. Radlin — Głóżyny, 20. Ruptawa, 21. Siemianowice Śl. — 2 kościoły: Michałkowice, Dąbrówka Mała, 22. Studzienice, 23. Stanowice, 24. Sucha Góra, 25. Świerklaniec (w miejscu tymczasowego), 26. Szopienice, 27. Turza, 28. Wisła — Ustroń, 29. Wodzisław Śl. (dla Wilchw), 30. Załęże (w kierunku Hajduk), 31. Zawada (w budowie).

Od 1950 r. rozpoczęła się represyjna polityka państwa wobec Kościoła katolickiego. Jej ekstremalnym wyrazem było wysiedlenie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego, biskupa koadiutora Herberta Bednorza i biskupa pomocniczego Juliusza Bieńka z terenu Diecezji Katowickiej, co nastąpiło w listopadzie 1952 r., po przeprowadzeniu w parafiach Diecezji Katowickiej referendum w sprawie katechizacji w szkole.

Rządy Diecezją Katowicką sprawowali kolejno aż do powrotu Biskupa Katowickiego dwaj wikariusze kapitulni (ks. Filip Bednorz i ks. Jan Piskorz).

Jednym z łatwych celów nacisku administracyjnego ateistycznego państwa stało się budownictwo sakralne. Na zapytanie sekretarza Episkopatu Polski z 6 października 1954 r. w sprawie budownictwa, Wikariusz Kapitulny w Stalinogrodzie (tak nazywały się Katowice w latach 1953—56) odpowiedział pisemnie następująco: „Kuria Diecezjalna w Stalinogrodzie donosi, że budowę 3 kościołów wstrzymano po ukończeniu fundamentów: i to w Suchoj Górze, po w. Tarnowskie Góry i kościół św. Floriana w Chorzowie, oraz w Stalinogrodzie — Brynowie”. Wikariusz kapitulny zgłosił dalej „pilną konieczność” wybudowania 9 kościołów a mianowicie: 1. Nowe Tychy, 2. Stalinogród — Koszutka, 3. Stalinogród — Załęże, 4. Mysłowice — Janów Miejski, 5. Szopienice, 6. Michałkowice — Bytków, 7. Bielsko, 8. Muchowiec, 9. Chorzów — na terenie parafii św. Jadwigi¹¹.

Z tego okresu pochodzi także pisemna interwencja Kurii Diecezjalnej do Konstantego Łubieńskiego, posła na Sejm PRL w sprawie „budowy kościoła w Wilchwach”¹².

W 1955 r. wikariusz kapitulny skierował do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie 4-stronicowy list, zawierający prośbę o zezwolenie na budowę 15 kościołów¹³. Rozpoczęła go słowa: „Mając na uwadze troskę o dobro społeczeństwa katolickiego na terenie Diecezji Stalinogrodzkiej, a zarazem o dobro Polski Ludowej zwracam się jeszcze raz z usilną prośbą o zezwolenie na budowę kościołów w poniżej podanych miejscowościach”. To wystąpienie zostało jeszcze uzupełnione dnia 8 lipca 1955 r. apelem o zezwolenie na budowę kościoła w Tychach¹⁴.

¹¹ Pismo ks. Jana Piskorza, wikariusza kapitulnego, do ks. bpa Zygmunta Choromańskiego, Sekretarza Episkopatu Polski, nr VH III—2143/54 z dnia 11 października 1954.

¹² Pismo nr VH III—2144/54 z dnia 9 października 1954.

¹³ Pismo nr VH III—2151/55 z dnia 1 czerwca 1955.

¹⁴ Pismo nr VH III—2152/55 z dnia 8 lipca 1955 zaadresowane na: „Obywatel Premier Józef Cyrankiewicz, Warszawa”.

Na powyższe wystąpienia odpowiedział dopiero 30 kwietnia 1956 r. Urząd ds. Wyznań jednozdaniowym pismem o następującej treści: „W odpowiedzi na pismo nr i data jak w nagłówku, Urząd ds. Wyznań zawiadamia, że w chwili obecnej nie znajduje możliwości do pozytywnego załatwienia poruszonych spraw”¹⁵.

„Wydarzenia październikowe” roku 1956, poprzedzone śmiercią Stalina, doprowadziły do zmiany ekipy rządowej w Polsce. Władzę polityczną objął Władysław Gomułka, który w początkowej fazie swoich rządów szukał poparcia Kościoła. Oferował w zamian m.in. zezwolenia na budowę nowych kościołów oraz umożliwił katechizację w szkole.

III. LATA 1956—1970

Dnia 5 listopada 1956 r. powrócili z wygnania do Katowic: biskup katowicki Stanisław Adamski, biskup koadiutor Herbert Bednorz i biskup pomocniczy Juliusz Bieniek. Już 9 stycznia 1957 r. bp Stanisław Adamski przedłożył na piśmie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach „plan budownictwa kościelnego w parafiach Diecezji Katowickiej na rok 1957”¹⁶. W piśmie tym bp. St. Adamski sygnalizował docelowo potrzebę wybudowania w Diecezji Katowickiej „około 70—100 nowych kościołów”. Jak realistyczna była to ocena potrzeb w zakresie budownictwa sakralnego można dopiero osądzić w perspektywie inwestycji sakralnych lat osiemdziesiątych, kiedy możliwe się stało z .spokojenie potrzeb w tym zakresie. Przedstawiony plan dzielił się na 3 zasadnicze części:

1. Ukończenie rozpoczętej budowy kościołów.
2. Zastąpienie tymczasowych kościołów właściwymi.
3. Nowe kościoły.

W punkcie 3. wyliczono 10 miejscowości, w których zaistniała potrzeba budowy nowego kościoła. Wyliczono tu: Nowe Tychy, Szopienice, Panewniki, Chorzów — św. Jadwigi, Bielsko — Aleksandrowice, Rybnik — Paruszowiec, Czechowice — kop., Ilesia, Roj, Gardawice. Pismem z dnia 10 stycznia 1957 r. uzupełniono p. 3 o następujące miejscowości: Wesoła, Maciejkowiec, Szczygłowiec¹⁷.

Dnia 9 stycznia 1957 r. w Wydziale ds. Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach odbyło się spotkanie, podczas którego zakomunikowano o wydaniu zezwoleń na budowę kościołów w Katowicach (Koszutka i Brynów), w Suchej Górze, Tychach i Hołdunowie.

W ślad za tymi zezwoleniami odbyło się w dniu 27 lutego 1957 r. zebranie księży budujących nowe kościoły. Obrady odbyły się w Niższym Seminarium Duchownym. Osobno zaś wydany „Okólnik” Kurii Diecezjalnej zawierał w p. 1 apel, aby zgłaszali się księża, którzy pragną się podjąć budowy nowego kościoła¹⁸. W aktach Kurii Katowickiej zachowały się pisma 4 księży, którzy wyrazili gotowość do podjęcia się tego zadania.

¹⁵ Pismo nr II 6c/29/56 z dnia 30 kwietnia 1956, podpisane przez V—Dyrektora Urzędu ds. Wyznań.

¹⁶ Pismo nr VH III—2196/59 z dnia 9 stycznia 1959.

¹⁷ Pismo nr VH III—2196/57 z dnia 10 stycznia 1957.

¹⁸ „Okólnik” Nr 9 Kurii Diecezjalnej nr VH VI—57 z dnia 7 marca 1957, podpisany przez bpa J. Bieńka, wikariusza generalnego. Od tego „Okólnika” została zmieniona sygnatura pism i akt dotyczących budownictwa sakralnego z VH III na VH VI. Nie podano przyczyn tej zmiany.

Do „Okólnika” było dołączone „Zestawienie parafii, w których powinny powstać nowe kościoły”. Zestawienie to zawiera 53 punkty. Niektóre z nich, np. p. 2 zawiera aż 10 podpunktów, co oznaczało, że w samych Katowicach powinno powstać aż 10 nowych kościołów, w Bielsku 3, w Chorzowie 3, w Czechowicach 2, w Mikołowie 2, w Michałkowicach 2, w Paprocanach 2, w Panewnikach 3, w Piekarach Śl. 2, w Pszczynie 2, w Rybniku 4, w Siemianowicach Śl. 2, w Nowych Tychach 5 kościołów. Określając liczbę kościołów potrzebnych w poszczególnych miejscowościach, podawano jednocześnie przybliżoną lokalizację tych obiektów.

Pismem z dnia 8 marca 1957 r. biskup katowicki Stanisław Adamski powiadomił przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, że rozpoczyna się prace budowlane przy budowie kościołów w Warszowicach, Wesołej i Chorzowie — kościół Ducha Świętego (teren parafii św. Jadwigi), będą też kontynuowane prace przy budowie na Koszutce, Brynowie i Suchej Górze¹⁹.

Szeroki zakres budownictwa sakralnego zarówno w sferze planowania jak i realizacji wymagał środków finansowych. Jedyne źródłem finansowania budownictwa sakralnego były dobrowolne ofiary wiernych. Stąd też w 1957 r. biskup koadiutor Herbert Bednorz wydał rozporządzenie ustanawiające kolektowanie na budownictwo sakralne w pierwszą niedzielę maja²⁰.

Dnia 28 kwietnia 1957 r. odczytano w Diecezji Katowickiej list pasterski bpa St. Adamskiego w sprawie budownictwa sakralnego²¹.

Już latem tego samego roku sprawa budowy nowych kościołów była hamowana przez administrację wojewódzką. Dnia 20 sierpnia 1957 r. odbyło się spotkanie biskupa koadiutora z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. Bp Herbert Bednorz zamierzał oddać przewodniczącemu pismo zawierające prośbę o zgodę na budowę kościołów w Chorzowie — św. Floriana, Piekarach — Józefce, Katowicach — Os. Tuwima, Bielsku — Aleksandrowicach i Szopienicach — Borkach. Pismo to nie zostało jednak złożone. Znajdujemy na nim odrębną notatkę biskupa koadiutora „Listu nie oddałem, gdyż Przewodniczący WRN zgodził się tylko na zakończenie budowy kościoła św. Floriana, a do budowy innych kościołów mamy wrócić za 6 tygodni”²². Po upływie tego czasu do spotkania nie doszło i nie było dalszych uzgodnień dotyczących nowych zezwoleń.

Niezależnie od pogorszenia się atmosfery wokół budownictwa sakralnego, ówczesny wikariusz generalny bp Juliusz Bieniek przedstawił w Prezydium WRN w Katowicach „plan budowy kościołów w Diecezji Katowickiej na rok 1958”²³. Plan ten był podzielony na 3 punkty, a mianowicie:

1. Budowa nowych kościołów.
2. Rozbudowa istniejących kościołów.
3. Zastąpienie tymczasowych kościołów właściwym.

¹⁹ Pismo nr VH VI—15/57 zaadresowane „Do Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej P. Min. Nieszporka w Katowicach”. Na tym piśmie znajduje się odrębny dopisek biskupa koadiutora Herberta Bednorza o treści następującej: „Oddałem osobiście, pozytywnie załatwione”.

²⁰ Rozporządzenie opublikowano w „Okólniku Duszpasterskim” Nr 4/57.

²¹ List pasterski Biskupa Katowickiego z dnia 15 kwietnia 1957 nr VA I—3740/57.

²² Pismo nr VH VI—43/57 z dnia 20 sierpnia 1957.

²³ Pismo nr VH VI—46/57 z dnia 7 października 1957.

W p. 1. wyliczono 15 kościołów, z czego 10 to budowy w nowych miastach i osiedlach. Punkt 2 dotyczył 4 parafii, a p. 3 też 4 parafii.

„Kuria Diecezjalna wszczyną na nowo akcję uzyskania zezwolenia na budowę kościoła w Piekarach — Józefce, Szopienicach, na Alfredzie i w Katowicach — Przemienienia Pańskiego”. Tak rozpoczyna się pismo ks. Pawła Misia, referenta budowlanego Kurii Diecezjalnej, zapraszające proboszczów w/w parafii na zebranie²⁴. Ten krótki list wyraźnie daje do zrozumienia, że Kuria Katowicka nie liczyła na „łatwe” zezwolenia. Nowa władza państwowa sterowała w kierunku polityki antykościelnej, a dysponując całą strukturą uzyskiwania i udzielania zezwoleń, panowała nad sytuacją.

„Akcja”, o której wspomina w/w pismo, to przede wszystkim odwoływanie się do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie. List do tego Urzędu²⁵ powołuje się na priorytety w zakresie budownictwa sakralnego w Diecezji Katowickiej, wskazując na 4 lokalizacje wymienione już wcześniej w piśmie referenta budowlanego. Pismo zwraca uwagę na nowy element pojawiający się w staraniach o zezwolenie na budowę nowych kościołów, a mianowicie na „delegację” z parafii, które przychodzą „z prośbą o zezwolenia na budowę kościoła”. Tak więc w zmaganiach o zezwolenie na budowę kościołów wchodzi na arenę katolicy świeccy, którzy razem ze swoim duszpasterzem, razem z biskupem, podjęli starania o zezwolenie na budowę kościoła. Jak wykaże przyszłość była to skuteczna, choć nieraz wymagająca czasu metoda w walce z administracją totalitarnego i w założeniach ateistycznego państwa.

W tym samym piśmie biskup katowicki Stanisław Adamski stwierdził, że ludność zamieszkująca Diecezję Katowicką wzrosła w porównaniu z rokiem 1939 o 600 tys. mieszkańców. Ten przyrost był związany przede wszystkim z rozbudową przemysłu i budową nowych osiedli w województwie katowickim.

Pismo pozostało jednak bez odpowiedzi. Pewnej kontynuacji kwestii zezwoleń na budowę nowych kościołów można się dopatrzeć w „Sprawozdaniu” referenta budowlanego Kurii z konferencji, jaka w dniu 18 stycznia 1958 r. odbyła się w Prezydium WRN w Katowicach. Ze strony Kurii Diecezjalnej wzięli w niej udział, poza autorem notatki, także księża P. Sopora i L. Misiuda. Rozmawiał z nimi przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach. Efektem tej rozmowy i przedłożenia planu budownictwa sakralnego na rok 1958 było zapewnienie, że „na kilka kościołów Prezydium na pewno się zgodzi”²⁶.

Dnia 5 kwietnia 1958 r. bp Stanisław Adamski wystosował pismo do Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego przy Prezydium WRN w Katowicach („na ręce p. inżyniera Bucia”), w którym zgłosił postulat, aby w nowo planowanych i powstających osiedlach „pomyślano zczasu... o lokalizacji nowych kościołów. Prosiłbym, aby na 10 tysięcy dusz przypadł jeden kościół i jedna parafia”²⁷. Nie inaczej 20 lat później brzmiały postulaty Komisji Episkopatu Polski ds. Budownictwa Sakralnego, aby parafie nie były większe niż 14 tysięcy wiernych.

²⁴ Pismo nr VH VI—56/57 z dnia 3 grudnia 1957.

²⁵ Pismo nr VH VI—58/57 z dnia 10 grudnia 1957. Oddał je osobiście w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie ks. Paweł Miś.

²⁶ Notatka z dnia 20 stycznia 1958 nr VH VI—62/58.

²⁷ Pismo nr VH VI—68/58 z dnia 5 kwietnia 1958.

Latem 1958 r. relacje między Kurią Diecezjalną w Katowicach a Wojewódzką Radą Narodową w Katowicach zdominowała sprawa zniszczenia kaplicy urządzonej w zabudowaniach gospodarczych w Wilkowyjach. W archiwum Kurii znajduje się projekt nie wy stosowanego do władz wojewódzkich, 4 stronicowego protestu, w którym uzasadnia się na szerokim tle praw człowieka prawo do wznoszenia kościołów²⁸.

Mimo nieskuteczności przedkładania planów budownictwa sakralnego na poszczególne lata, także i w roku 1959 wysłano do Prezydium WRN w Katowicach — zgodnie z tzw. Okólnikiem nr 3 — plan budowy kościołów w Diecezji Katowickiej na rok 1959²⁹. Postulowano w nim budowę 8 kościołów, rozbudowę 3 i dokończenie kościoła w Drogomyślu.

Władze wojewódzkie, które doprowadziły do otwartego konfliktu o kaplicę w Wilkowyjach, co odbiło się szerokim echem na Górnym Śląsku, zaniepokoiły się samoorganizowaniem się społeczności lokalnych na rzecz budowy lub odbudowy kościołów. Wyrazem owego zaniepokojenia było pismo przewodniczącego WRN w Katowicach do biskupa katowickiego³⁰. Stwierdził on w pierwszym zdaniu: „W wielu parafiach i miejscowościach na terenie Diecezji Katowickiej powstają i rozwijają działalność „Komitety Budowy lub odbudowy kościołów” kierowane przez poszczególnych księży podległych tamtejszej Kurii Diecezjalnej”. Pismo przypomina dalej, że ta działalność jest niezgodna z prawem o stowarzyszeniach i prosi „o pouczenie podległego duchowieństwa, by zaniechało organizowania tego rodzaju komitetów”. Na to pismo Kuria Diecezjalna nie udzieliła odpowiedzi.

Sprawą, która przez długi czas pozostawała niezafatwiona i była źródłem konfliktów Kurii Diecezjalnej z WRN w Katowicach, była kwestia budowy kościoła w Halembie. Mimo delegacji, wystąpień proboszcza i przedkładania planów przez Kurie Diecezjalną, stanowisko władz pozostawało niezmiennie negatywne. Parafia pw. Matki Boskiej Różańcowej w Halembie postulowała tylko rozbudowę kościoła, co było uzasadnione szybkim wzrostem liczby mieszkańców i brakiem miejsca w skromnym, małym kościele parafialnym. Na wystąpienia swoje i parafian proboszcz parafii Halemba otrzymał z Prezydium WRN w Katowicach negatywną odpowiedź³¹. W uzasadnieniu podano, że powodem tej decyzji jest między innymi nieformalny tryb załatwiania sprawy, a także i to, że „rozbudowa kościoła w Rudzie Śl. — Halembie nie została dotychczas ujęta w planie”, przedłożonym przez Kurie Diecezjalną. To zdanie było oczywistym kłamstwem, gdyż Kuria Diecezjalna w Katowicach aż dwukrotnie podała w planach budownictwa sakralnego prośbę o zezwolenie na rozbudowę kościoła w Halembie.

W końcu tego listu ówczesny kierownik Wydziału ds. Wyznań, który w imieniu Prezydium pismo podpisał, wyraził zdziwienie co do praktyk „wysyłania delegacji i petycji do władz państwowych w powyższej sprawie”. Starania proboszcza poparł biskup koadiutor Herbert Bednorz w piśmie do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie³². Sprawa przewlekania

²⁸ Archiwum Kurii, Budownictwo kościołów w Diecezji, Vol. I—1936—1971.

²⁹ Pismo nr VH VI—74/59 z dnia 15 stycznia 1959.

³⁰ Pismo nr WZ—13/18/59 z dnia 7 marca 1959.

³¹ Pismo nr WZ—8/7/59 z dnia 20 maja 1959.

³² Pismo nr VH VI—82/59 z dnia 11 czerwca 1959.

w sprawie Halemby była o tyle dziwna, że zostały już położone fundamenty kościoła i zebrano potrzebne materiały budowlane. Przeciwnie budowie były, jak się później okazało, władze miejskie w Rudzie Śląskiej.

W sierpniu 1959 r. doszło do spotkania biskupa koadiutora z przewodniczącym WRN w Katowicach. Wynikiem spotkania była ponowna prośba na piśmie³³ o następujące zezwolenia budowlane:

1. rozbudowę kościoła p w. Przemienienia Pańskiego w Katowicach
2. rozbudowę kościoła w Halembie,
3. dokończenie budowy kościoła w Drogomyślu — budowanego wzamian za kościoły w Zarzeczcu i Gołyszcu, które zburzono w trakcie budowy zbiornika wody w Goczałkowicach
4. budowę kościoła w Janowie „podmiejskim”.

Na te wystąpienia odpowiedział Urząd ds. Wyznań w Warszawie. Urząd ten podtrzymał negatywną decyzję WRN w Katowicach, także w sprawie Halemby, motywując to tym, że budowa „została rozpoczęta bez zatwierdzenia projektów technicznych...”³⁴.

Podobnie trudne było załatwienie sprawy rozbudowy kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Katowicach. Dnia 29 listopada 1958 r. biskup koadiutor powiadomił Urząd Parafialny tej parafii, że od 1957 r. do końca 1959 r. aż 6-krotnie występował na piśmie do władz o zezwolenie na rozbudowę tego kościoła, który wobec rozbudowy śródmieścia Katowic okazał się zbyt mały jak na potrzeby tej parafii³⁵. Ostateczne zezwolenie na rozbudowę tego kościoła otrzymała parafia dopiero 16 września 1973 r. Starania trwały więc ponad 15 lat.

Nastawienie władz wojewódzkich i centralnych wobec budownictwa sakralnego w roku 1960 r. nie zmieniło się. Było nadal negatywne. Jednak teraz już za taki stan rzeczy obarczano petentów. Nie uzasadniano już braku zezwoleń niedostatkiem materiałów budowlanych. W roku 1960 winą obarczono wiernych i duchowieństwo. Warto dla ilustracji tej przewrotnej polityki przytoczyć fragmenty pisma kierownika Wydziału ds. Wyznań Prezydium WRN w Katowicach, który w następujący sposób uzasadniał negatywne odpowiedzi na wnioski Kurii Diecezjalnej w Katowicach w sprawie zezwoleń na budownictwo kościołów:

1. „W dalszym ciągu stwierdzono prowadzenie nielegalnego budownictwa przez szereg administratorów parafii lub wyłonione przez nich tzw. komitety”.
2. „Poza tym w szeregu miejscowościach gromadzone są materiały budowlane, wywołuje to nastroje budowlane, co z kolei wytwarza wśród miejscowej ludności wierzącej atmosferę jątżenia i nieufności do władz państwowych”.
3. „Ponadto stwierdzono również, że kierownictwo niektórych legalnie wznoszonych budowli dopuszcza się nadużyć w zakresie sposobu i trybu zaopatrywania się w materiały budowlane”³⁶.

Mimo negatywnego stanowiska władz wojewódzkich, biskup katowicki zwrócił się z kolejnym wnioskiem do Przewodniczącego WRN w Katowicach — przez Wydział ds. Wyznań — prosząc o zezwolenie na roz-

³³ Pismo nr VH VI—85/59 z dnia 17 sierpnia 1959.

³⁴ Pismo nr RZ II—18/59 z dnia 13 listopada 1959.

³⁵ Pismo nr VH VI—87/59 z dnia 29 listopada 1959.

³⁶ Pismo nr WZ 8/96/59 z dnia 27 lutego 1960.

budowę kościoła w Rudzie Śl. — Halembie³⁷. W piśmie posłużono się argumentami zdrowotnymi — „stanie na dworze w okresie zimowym może się ujemnie odbić na ich zdrowiu” — tzn. wiernych, którzy nie mieścili się w małym, starym kościele halembkim. Na to pismo brak w aktach Kurii Diecezjalnej odpowiedzi. Jeśli jej w ogóle udzielono, to była ona negatywna, gdyż do rozbudowy kościoła w Halembie nigdy nie doszło. Do dziś zachowały się przygotowane już a potem zasypane ziemią fundamenty.

Natomiast na osiedlu w Halembie wybudowano nowy kościół pw. Bożego Narodzenia. Zezwolenie na jego budowę uzyskano w 1972 r. już w innej sytuacji społeczno-politycznej, po tzw. „wydarzeniach grudniowych” w 1970 r. w Gdańsku.

Kuria Katowicka z konsekwencją, opierając się na obowiązującym prawie — Okólnik Nr 3 — dotyczącym budownictwa sakralnego i kościelnego corocznie składała do Prezydium WRN w Katowicach wnioski o zezwolenie na budowę względnie rozbudowę lub dokończenie budowy kościołów. Tak było i w roku 1962. Pismo, podpisane przez biskupa pomocniczego Juliusza Bienka, przedstawiało Wydziałowi ds. Wyznań Prezydium WRN w Katowicach wnioski o zezwolenia w 5-ciu punktach. Dotyczyły one następujących miejscowości: Chorzów — parafia Ducha Świętego, Drogomyśl, Łagiewniki Wielkie, Górki Wielkie, Nieboczów. Ani w jednym z w/w przypadków nie chodziło o uzyskanie zezwolenia na nowy kościół. Odnośnie do parafii Ducha Świętego w Chorzowie proszono o zezwolenie „na dokończenie budowy, nakrycie dachem murów, a tym samym ich zabezpieczenie przed zniszczeniem”.

Parafia Drogomyśl — jak już wyżej wspomniano — uzyskała zezwolenie na budowę kościoła w 1953 r. Rozpoczęto ją w 1955 r., a wstrzymano 17 grudnia 1958 r. Tak więc wniosek dotyczył zezwolenia na kontynuację budowy kościoła, który miał zastąpić 2 kościoły istniejące w miejscowościach wysiedlonych z powodu utworzenia zbiornika wody w Goczałkowicach. Łagiewniki Wielkie utraciły kościół z powodu pożaru w październiku 1961 r. I w tym przypadku nie uzyskano zezwolenia. Sądono, że udzielone ono będzie niejako „automatycznie”, z uwagi na zdarzenie losowe. We wniosku do Prezydium WRN znalazły się również Górki Wielkie, bo „konieczność naprawy dachu stwierdził zarówno architekt powiatowy, jak również konserwator”. Podobnie w sprawie Nieboczów proszono o zgodę na remont „cenniego zabytku architektoniczno-sakralnego”³⁸.

Po upływie miesiąca udzielono zezwolenia na „dokończenie budowy (nakrycia dachem murów) kościoła pw. Św. Ducha w Chorzowie i na remont dachu kościoła zabytkowego w Górkach Wielkich, p w. Cieszyn”³⁹.

Trzymane pozwolenia nie satysfakcjonowały Kurii Diecezjalnej w Katowicach, ani wiernych wielu parafii, w tym przypadku szczególnie mieszkańców Drogomyśla i dlatego biskup pomocniczy zwrócił się ponownie do Wydziału ds. Wyznań w Katowicach z prośbą o zgodę na dokończenie budowy kościoła w tej miejscowości⁴⁰. Pismo podaje całą

³⁷ Pismo nr LH II—295/60 z dnia 19 września 1960.

³⁸ Pismo nr VH VI—102/62 z dnia 17 stycznia 1962.

³⁹ Pismo nr WZ 8/24/62 z dnia 6 kwietnia 1962.

⁴⁰ Pismo nr LD VIII—139/62 z dnia 2 marca 1962.

genezę starań o budowę w Drogomyślu oraz nieznanne fakty z czasów stalinowskich, kiedy to „od 30 października 1954 r. zaczęły się naloty urzędników Prezydium WRN i PRN na teren budowy, którzy zwyczajem tego okresu terroryzowali, grozili konsekwencjami i sądem nie tylko proboszczowi, ale także członkom Komitetu Budowy i robotnikom”. Niestety kierownik Wydziału ds. Wyznań odpowiedział negatywnie na ponowioną prośbę o zgodę na kontynuację budowy w Drogomyślu⁴¹.

Już dnia 10 listopada 1962 r. Kuria Diecezjalna w Katowicach wystąpiła do Prezydium WRN z wnioskiem o zezwolenie na budowę kościołów w 1963 r.⁴² Ujęto w nim ponownie Halembę, Drogomyśl, Łagiewniki Wielkie i Piotrowice Śl. Dla poszczególnych obiektów dołączono uzasadnienie. Tydzień później osobnym pismem zgłoszono jeszcze wniosek o zezwolenie na budowę kościoła w Czechowicach dzielnicą Silesia — Żebracz. W uzasadnieniu wniosku podano: „Ludność ustawicznie domaga się budowy kościoła, zapewniając gotowość powiększenia produkcji na rzecz Państwa, jeśli to Państwo umożliwi jej budowę kościoła i oszczędzi drogi dalekiej i wysiłku”⁴³. Odpowiedź z Urzędu ds. Wyznań Katowice adresowana na Kurię Diecezjalną w Katowicach komunikuje, że Prezydium WRN w Katowicach rozpatrzy złożone plany budownictwa sakralnego na rok 1963 po „zlikwidowaniu przez Kurię w roku bieżącym następujących nielegalnych budowli: Rowień, Chwałęcice (dwie budowle), Pniowiec, Górki, Kamieńskie Młyny, Łaziska Dolne oraz po opuszczeniu „pomieszczeń zajmowanych dotychczas przez Kurię w budynku przejętego przez Państwo b. seminarium duchownego im. św. Jacka w Katowicach”⁴⁴.

Na postawione zarzuty odpowiedział listem prywatnym skierowanym do kierownika Wydziału ds. Wyznań w Katowicach ks. bp Juliusz Bieniek (pismo z dnia 5 kwietnia 1963 r.)⁴⁵. Pismo liczy 9 stron i obszernie wyjaśnia sprawę tzw. „nielegalnych punktów sakralnych”, które powstały spontanicznie po 1956 r. w wielu miejscowościach Diecezji Katowickiej, oddalonych od kilku do kilkunastu km od kościołów parafialnych.

Kuria Diecezjalna w Katowicach nie mogła się zgodzić na proponowany sposób załatwienia sprawy wniosków i przyjąć uzależnienie rozpatrzenia planów od zlikwidowania istniejących od kilku lat punktów sakralnych. Dlatego Kuria Diecezjalna, opierając się na regulującym sprawę budownictwa sakralnego Okólniku Nr 3 Urzędu ds. Wyznań w Warszawie konsekwentnie przedstawiała plany na kolejne lata.

Dlatego też i w roku 1964 Kuria Diecezjalna opracowała plan budownictwa sakralnego. Obejmował tylko rozbudowę kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Katowicach i w Piotrowicach⁴⁶. Plan taki złożono też w 1965 r. Obejmował on 3 pozycje, a mianowicie budowy kościołów: w Katowicach — Przemienienie Pańskie, Piotrowice i Halembę⁴⁷.

⁴¹ Pismo nr WZ 8/24/62 z dnia 6 kwietnia 1962.

⁴² Pismo nr VH VI—106/62 z dnia 10 listopada 1962.

⁴³ Pismo nr VH VI—108/62 z dnia 17 listopada 1962.

⁴⁴ Pismo nr WZ 6/20/63 z dnia 12 lutego 1963.

⁴⁵ Archiwum Kurii, Budownictwo kościołów w Diecezji, Vol. 1936—1971.

⁴⁶ Pismo nr VH VI—122/64 z dnia 23 maja 1963.

⁴⁷ Brak kopii pisma. Jest tylko karta zastępcza o ekspedycji planu do Prezydium WRN w Katowicach w dniu 5 stycznia 1965.

W czerwcu 1965 r. Prezydium WRN w Katowicach udzieliło zezwolenia „po rozpatrzeniu planów budownictwa kościelnego i sakralnego na rok 1965 i za lata ubiegłe..., na kontynuowanie wstrzymanej w 1954 r. budowy kościoła parafialnego w Drogomyślu. Pozostałe wnioski zawarte w piśmie przedłożonym przez tamtejszą Kurię, postanowiono załatwić odmownie⁴⁸. Fakt, że przez 11 lat trwały starania o zezwolenie na dokończenie budowy kościoła w Drogomyślu, najlepiej ilustruje stanowisko ówczesnych władz wobec potrzeb w zakresie budownictwa sakralnego, zgłaszanych w imieniu wiernych przez Kurię Diecezjalną w Katowicach.

W dniu 29 stycznia 1966 r. doszło do spotkania biskupa koadiutora Herberta Bednorza z Jerzym Ziętkiem, przewodniczącym WRN w Katowicach. W nawiązaniu do tej rozmowy biskup koadiutor wystosował do swego rozmówcy pismo z dnia 31 stycznia 1966 r., prosząc w nim m.in. o zezwolenie na odbudowę spalonego kościoła w Łagiewnikach Wielkich⁴⁹. Wkrótce takie zezwolenie otrzymano, choć brak jest w aktach Kurii Diecezjalnej oficjalnego pisma w tej sprawie.

W roku 1967 złożono ponownie wniosek o zezwolenie na budowę 2 nowych kościołów⁵⁰. Treść tego wniosku była identyczna z wnioskiem z roku 1964.

Pod koniec lat sześćdziesiątych ustala się nowa praktyka w staraniach o zezwolenie na budowę nowych kościołów. Wystąpienia na piśmie są efektem wstępnych uzgodnień poczynionych w czasie rozmów — najczęściej biskupa koadiutora z przewodniczącym WRN w Katowicach. Wynikiem ich spotkania było też pisemne wystąpienie biskupa z dnia 3 czerwca 1967 r., w którym proszono o zezwolenie na: remont kościoła w Cielmicach, budowę kościoła w Hołdunowie, budowę budynku zakrystii katowickiej katedry i uruchomienie dla potrzeb duszpasterskich drewnianego kościoła na Kubalonce⁵¹.

Kolejny plan budownictwa sakralnego wystosowała Kuria Diecezjalna w Katowicach w dniu 22 stycznia 1968 r.⁵². Wydział ds. Wyznań w odpowiedzi poinformował, że złożony wniosek „postanowiono załatwić odmownie”. Spowodowało to wspólne wystąpienie biskupa katowickiego Herberta Bednorza i dziekanów diecezji katowickiej do przewodniczącego WRN w Katowicach, w którym to piśmie ostro skrytykowano decyzje tego Wydziału, domagając się, aby „władze administracyjne zmieniły swoje nastawienie wobec ludności katolickiej i zmieniły swe dotychczasowe postępowanie krzywdzące katolicki lud śląski”⁵³.

Wniosek o kolejne zezwolenie budowlane w roku 1969 został przedstawiony już 9 października 1968 r. Obejmuje on tylko dwie pozycje, a mianowicie przeniesienie WSSD z Krakowa do Katowic na ul. Szeligiewicza 17 i re: budowę kościoła na Os. Józefka w Piekarach Śl⁵⁴. Ponowiono też prośbę, aby kościół na Kubalonce przywrócić dla kultu. Tego samego roku pismem z dnia 16 grudnia 1968 r. dołączono do złożonego planu

⁴⁸ Pismo nr WZ 6/144/65 z dnia 14 czerwca 1965.

⁴⁹ Pismo bez numeru z dnia 31 stycznia 1966.

⁵⁰ Pismo nr VH VI—150/67 z dnia 27 maja 1967.

⁵¹ Pismo nr VA X—105/67 z dnia 3 czerwca 1967 biskupa koadiutora, Herberta Bednorza, do przewodniczącego WRN w Katowicach, Jerzego Ziętki.

⁵² Pismo nr VH VI—134/68 z dnia 22 stycznia 1968.

⁵³ Pismo nr VH VI—145/68 z dnia 15 maja 1968.

⁵⁴ Pismo nr VH VI—147/68 z dnia 9 października 1968.

budowy w Tychach — Paprocanach i w Radzionkowie-Rojcy⁵⁵. Dnia 4 lutego 1969 r. kierownik Wydziału ds. Wyznań poinformował Biskupa Katowickiego o udzieleniu 2 zezwoleń: na dokończenie budowy kaplicy przycementarnej w Łazach i rozbudowę kościoła św. Józefa w Piekarach Śl⁵⁶.

Władze wojewódzkie nachodzone delegacjami i naciskane przez biskupa katowickiego wydały kilka drugorzędnych zezwoleń. Dnia 9 czerwca 1969 r. zezwołyły na rozbudowę kościoła w Wiśle i budowę budynku zakrystii przy katedrze⁵⁷. Uzyskano też zgodę na budowę kilku probostw. Nie udzielono natomiast zgody na erygowanie nowych parafii. Biskup Katowicki w piśmie sprawozdawczym do sekretarza Episkopatu Polski, ks. biskupa B. Dąbrowskiego stwierdza, że ostatnia taka zgoda została udzielona w 1964 r.⁵⁸

Pod koniec 1969 r. biskup katowicki przedłożył plan budownictwa sakralnego Prezydium WRN w Katowicach⁵⁹. Znalazły się tam następujące pozycje: budowa nowych kościołów w Tychach, Siemianowicach — Os. Tuwima, Bielsku — Aleksandrowicach, Halembie — Osiedlu i Janowie Miejskim i rozbudowa kościołów w Tychach — Paprocanach, Rogoźnej, Ochojcu, Piotrowicach.

Uzyskanie zezwolenia na budowę kościoła otwierało drogę do łątawiania formalności, co trwało przeciętnie około 2 lat. Władze administracyjne szczebla wojewódzkiego i terenowe, utrudniały realizację uzyskanego zezwolenia. Przydzielano pod lokalizację tereny najgorsze z możliwych. Wydział ds. Wyznań ingerowały w metraż kościołów i probostw. Toczyła się walka dosłownie o każdy metr kwadratowy powierzchni użytkowej. Zaczęły się wypadki cofania udzielonych zezwoleń. Prezydium WRN w Katowicach poinformowało np. Kurię Diecezjalną, że „postanowiono anulować pismo Prezydium WRN z dnia 5 sierpnia 1969 r. nr WZ 10/52/69” i wstrzymać „na czas nieokreślony wszelkie czynności związane z rozbudową kościoła w Józef ce”⁶⁰. Decyzja ta nie zawierała żadnego uzasadnienia. Miała charakter typowo represyjny, podobnie jak trwający od połowy lat sześćdziesiątych pobór alumnów seminariów duchownych do wojska. Władze administracyjne hamowały wszelkimi siłami budowę kościołów na nowych osiedlach (Os. Józefka), aby ułatwić proces programowej laicyzacji i ateizacji.

Tuż przed wydarzeniami 1970 r., które przeszły do historii jako „wydarzenia grudniowe”, stosunki między Wydziałem ds. Wyznań a Kurią Diecezjalną w Katowicach wyraźnie się skomplikowały. Wydział ds. Wyznań, który był jak teraz wiadomo ekspozyturą Wydziału IV MSW w Prezydium WRN w Katowicach i innych województwach, zarzucał poważne naruszenie „obowiązujących przepisów prawa budowlanego przez tamtejszy kler”⁶¹. To prowokacyjne pismo wywołało ostrą replikę Kurii Diecezjalnej, która najpierw zarzuca władzom wojewódzkim nieprzestrzeganie przepisów KPA, przewiduje on bowiem udzielenie

⁵⁵ Pismo nr VH VI—148/68 z dnia 16 grudnia 1968.

⁵⁶ Pismo nr WZ—6/140/68 z dnia 4 lutego 1968.

⁵⁷ Pismo nr WZ—6/114/69 z dnia 9 czerwca 1969.

⁵⁸ Pismo nr VH VI—155/69 z dnia 6 sierpnia 1969.

⁵⁹ Pismo nr VH VI—158/69 z dnia 22 grudnia 1969.

⁶⁰ Pismo nr WZ—610/12/70 z dnia 23 marca 1970.

⁶¹ Pismo nr WZ—610/136/70 z dnia 12 października 1970.

wnioskodawcy odpowiedzi w terminie miesięcznym od złożenia wniosku, następnie zaś, przytaczając konkretne parafie i miejscowości zapytywano czym wytłumaczyć ciągle negatywne stanowisko władz wobec prób o zezwolenia na budowę nowych kościołów. Bp Józef Kurpas, wikariusz generalny, który pismo podpisał, kończy je słowami: „W imię tego „rzecznictwa praw człowieka” Kuria Diecezjalna spodziewa się, iż P.T. Prezydium WRN weźmie pod uwagę potrzeby Kościoła na terenie Diecezji Katowickiej”⁶².

W przeddzień „wydarzeń grudniowych” 1970 r., które doprowadziły do zmian personalnych we władzach wojewódzkich w Katowicach, biskup katowicki wystąpił z pismem do przewodniczącego WRN w Katowicach; krytykował w nim politykę administracji państwowej stopnia wojewódzkiego w odniesieniu do potrzeb społeczeństwa w zakresie budownictwa sakralnego. W imię prawa do życia prosił biskup „o prawo budowy nowych kościołów w nowych osiedlach i miastach”⁶³.

Dalej autor listu argumentował i wyjaśniał: „katolicy, pełniący swoje obowiązki wobec ojczyzny, zwłaszcza gdy chodzi o sumienne wykonywanie pracy, mają tym większe prawo budowania nowych świątyń w nowych miastach i osiedlach. Jeśli to prawo w przyszłości znowu nie zostanie respektowane, to winnymi nielegalnego budownictwa staną się siłą rzeczy ci, którzy stale odpowiadają odmownie na prośby o budowę nowych kościołów. Taka opinia stała się powszechna wśród katolickiego społeczeństwa”.

W drugiej części cytowanego pisma bp Herbert Bednorz prosił o zezwolenie na budowę i rozbudowę kościołów oraz kilku plebanii. Katalog zawierający potrzeby budowy nowych kościołów wymieniał następujące parafie i miejscowości: Halemba — Osiedle, Bielsko — Aleksandrowice, Siemianowice Śl. — Osiedle Tuwima, Janów Miejski, Ustroń — Jaszowiec, Czechowice — Silesia, Katowice — Osiedle Tysiąclecia, Katowice — Załęże (przy kopalni „Kłeofas”), Chorzów Batory — Osiedle, Jastrzębie — Osiedle III, Wodzisław Śl. — Osiedle, Tychy — Osiedle. Na końcu cytowanego pisma biskup katowicki zwrócił uwagę na zabytkowe kościoły drewniane, które niszczej „z wielką szkodą dla kultury, a można by je przecież uratować przenosząc je do miejscowości gdzie istnieje zapotrzebowanie na kościół”.

W ten sposób biskup katowicki po raz pierwszy dotknął sprawy zabytkowych kościołów drewnianych, istniejących w wielu parafiach obok nowego kościoła murowanego. Przeniesienie ich do miejscowości, gdzie brak było kościoła, stało się dopiero w latach siedemdziesiątych jakimś rozwiązaniem nabrzmiałej kwestii budownictwa sakralnego. Rozwiązaniem dobrym dla kultury narodowej, gdyż w ten sposób uratowano cenne zabytki sztuki sakralnej, przywracając je do dawnej świetności, a także dobrym dla rozwoju sieci parafialnej i duszpasterstwa. Było to także wskazanie władzom wyjścia z pewnego impasu w jakim znalazła się polityka ateistycznego państwa wobec narastających potrzeb w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego. Nieco odmiennie oceniali nieraz tę praktykę konserwatorzy sztuki.

⁶² Pismo nr VH VI—169/70 z dnia 13 listopada 1970.

⁶³ Pismo nr VH VI—171/70 z dnia 19 listopada 1970.

IV. BUDOWNICTWO W LATACH 1970—1980

Wspomniane wyżej „wydarzenia grudniowe” w 1970 r. przyczyniły się bez wątpienia do liberalizacji polityki państwa w sprawie budownictwa sakralnego. Jeszcze bowiem na początku grudnia 1970 r. Diecezja Katowicka otrzymała tylko zezwolenie na rozbudowę 2 kościołów, przeniesienie 3 kościołów drewnianych i budowę 4 probostw. Nie otrzymano zgody na budowę nowych kościołów.

Na marginesie spraw budownictwa sakralnego stała kwestia przeniesienia Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego (WSSD) z Krakowa do Katowic, co zapowiedział biskup katowicki Herbert Bednorz w swoim kazaniu w dniu ingresu do katedry katowickiej w listopadzie 1967 r. Zanim WSSD znalazło swoją siedzibę w gmachu Niższego Seminarium Duchownego św. Jacka w Katowicach, planowano budowę nowego gmachu seminaryjnego. Dnia 2 stycznia 1971 r. biskup katowicki H. Bednorz wystąpił do władz wojewódzkich w Katowicach z wnioskiem „o zezwolenie na wybudowanie seminarium duchownego”⁶⁴.

Tę samą datą nosi pismo wnioskujące o rozbudowę kościoła p w. Wniebowzięcia NMP w Katowicach⁶⁵. Rozbudowa ta wiązała się z budową osiedla im. Paderewskiego, przewidzianego dla 30 tysięcy mieszkańców. Dziś nie wiadomo, dlaczego na początku 1971 r. biskup katowicki nie wystąpił z jednym, zbiorczym planem, przedstawiając w nim najpilniejsze potrzeby Diecezji Katowickiej w zakresie budownictwa sakralnego. Występował natomiast o pojedyncze zezwolenie i to w krótkich odstępach czasu. Dnia 19 stycznia 1971 r. do przewodniczącego WRN w Katowicach skierowano wnioski o zezwolenie na budowę 2 nowych kościołów w Wodzisławiu i rozbudowę kaplicy cmentarnej⁶⁶. Miesiąc później wikariusz generalny bp Józef Kurpas wystąpił z wnioskiem „w związku z napływającymi prośbami wiernych” o zezwolenie na budowę kościoła w miejscowości Hadra-Mochała⁶⁷.

Mimo zmian politycznych i deklarowanej woli normalizacji stosunków między państwem i Kościołem, sprawa budownictwa sakralnego w latach 70-tych nie znalazła ostatecznego, pozytywnego rozwiązania. Otrzymywano wprawdzie zezwolenia, ale były to raczej wyjątki, jak np. zezwolenie na budowę kościoła w Janowie Miejskim⁶⁸. Na otrzymanie tego zezwolenia wpłynęła z pewnością beatyfikacja Maksymiliana Kolbe, któremu kościół w Janowie Miejskim był dedykowany.

Tego samego roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pszczynie nie zezwoliło na „odbywanie zgromadzeń i odprawianie Mszy w punkcie katechetycznym w Starej Wsi”⁶⁹. Ta część Pszczyny była dość odległa od kościoła parafialnego p w. Wszystkich Świętych i dlatego miejscowi mieszkańcy przystosowali do kultu budynek gospodarczy, co spotkało się z negatywną reakcją Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium PRN w Pszczynie. W marcu 1971 r. biskup katowicki poinformował sekretarza Episkopatu Polski ks. bpa Bronisława Dąbrowskiego, że „sprawy budow-

⁶⁴ Pismo nr VH VI—173/71 z dnia 2 stycznia 1971.

⁶⁵ Pismo nr VH VI—174/71 z dnia 2 stycznia 1971.

⁶⁶ Pismo nr LW VII—745/71 z dnia 19 stycznia 1971.

⁶⁷ Pismo nr LS I—482/71 z dnia 27 lutego 1971.

⁶⁸ Pismo nr WZ—610/47,50, 51/71 z dnia 25 lutego 1971.

⁶⁹ Pismo nr WZ II—920/1/71 z dnia 27 lutego 1971.

lane w tutejszej diecezji utknęły w stadium załatwiania wstępnych formalności. Władze jakkolwiek zezwoliły w ubiegłym roku na budowę kilku probostw, rozbudowę kilku kościołów, oraz na budowę nowego kościoła w Janowie Miejskim obecnie czynią trudności proboszczom w uzyskaniu konsensu budowlanego⁷⁰.

Do tego pisma mającego charakter listu przewodniego, zostały dołączone kopie korespondencji z Wydziałem ds. Wyznań w Katowicach, którym nadal mimo licznych zmian personalnych, kierowały te same osoby i w dawnym stylu załatwiały przedkładane wnioski. Wydział ds. Wyznań zakwestionował przedstawiane w Wydziale Urbanistyki i Architektury projekty rozbudowy kościołów parafialnych w Katowicach — Ochojcu, Katowicach — Piotrowicach i Tychach — Paprocanach twierdząc, że w/w parafie „zamiast rozbudowy faktycznie zamierzają budować nowe obiekty”⁷¹. Równocześnie Wydział ds. Wyznań, jak wynika m.in. z wyżej cytowanego pisma, był jedynie kompetentnym w sprawach budownictwa sakralnego, decydując nie tylko o zezwoleniach, ale i o powierzchni obiektów. Trzeba przy tym zauważyć realistyczną postawę biskupa katowickiego i Kurii Diecezjalnej. Wyrazem takiego stanowiska są m.in. słowa z listu biskupa katowickiego do przewodniczącego WRN w Katowicach: „Jeśli władze zechcą każdego roku zezwolić na budowę 2 nowych kościołów w nowych miejscach, całkowicie zaspokoi to nasze obecne wymagania i możliwości”⁷².

Na początku 1972 r., zgodnie z tradycją, odbyło się kolędowe spotkanie biskupów Metropolii Krakowskiej u metropolity krakowskiego ks. kard. K. Wojtyły. Zostało ono poprzedzone jego korespondencją z biskupami diecezjalnymi, należącymi do tej prowincji kościelnej. Metropolita krakowski prosił pismem z dnia 31 grudnia 1971 r., aby na spotkanie w dniu 11 stycznia 1972 r. przywieźć „odpis zezwoleń w zakresie budownictwa sakralnego, jakie otrzymała Diecezja Katowicka”. Biskup katowicki odpowiedział na tę propozycję pismem z 11 stycznia 1972 r., stwierdzając „po roku 1956 Diecezja Katowicka nie otrzymała ani jednego zezwolenia na budowę nowego kościoła w nowym osiedlu lub mieście. Pierwsze takie zezwolenie wydały władze w 1971 r. na budowę kościoła w Janowie Miejskim”⁷³.

Od 1972 r. też datują się bezpośrednie kontakty biskupa katowickiego z wojewódzką władzą polityczną. W tym przypadku z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR, który jednak w rozmowach występował jako przewodniczący WRN. Rozmowy te odbywały się zawsze w Urzędzie Wojewódzkim. W latach sześćdziesiątych do takich kontaktów nigdy nie doszło. Nie było też wymiany korespondencji. Partnerem do rozmów biskupa katowickiego do 1972 r. był wyłącznie Przewodniczący WRN w Katowicach.

Dnia 17 stycznia 1972 r. biskup katowicki skierował po raz pierwszy pismo do I Sekretarza KW PZPR w Katowicach prosząc o poparcie planu budownictwa sakralnego, jaki został przekazany wojewódzkim władzom administracyjnym „w duchu dialogu władzy ze społeczeństwem, jaki cechuje obecnie życie społeczne naszego kraju”⁷⁴.

⁷⁰ Pismo nr VH VI—178/71 z dnia 25 marca 1971.

⁷¹ Pismo nr WZ—610/119/71 z dnia 17 czerwca 1971.

⁷² Pismo nr VH VI—186/71 z dnia 7 października 1971.

⁷³ Pismo (bez numeru) z dnia 11 stycznia 1972.

⁷⁴ Pismo nr VH VI—186/72 z dnia 17 stycznia 1972.

Dziesięć dni później Wydział Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN w Katowicach nie wyraził zgody na rozbudowę kościoła w Piekarach — Józefce. W uzasadnieniu podano, że przedstawiony projekt „stanowi praktycznie budowę nowego obiektu sakralnego a nie rozbudowę istniejącego”⁷⁵.

Sprawa uregulowania kwestii budownictwa sakralnego była przedmiotem troski zarówno poszczególnych biskupów diecezjalnych jak i całego Episkopatu Polski, a szczególnie sekretarza Episkopatu Polski ks. bpa Bronisława Dąbrowskiego. Działała wtedy Komisja Episkopatu ds. Budownictwa Sakralnego. Biskup katowicki przewodniczył przez jedną kadencję pracy tejże Komisji.

Sekretarz Episkopatu Polski, chcąc podjąć działania w sprawie uregulowania kwestii budownictwa sakralnego, co było związane z próbami uregulowania stosunków między Rządem PRL a Watykanem, potrzebował informacji o skali potrzeb budownictwa sakralnego. Narastały one szczególnie w Diecezji Katowickiej w związku z żywiołowym procesem urbanizacji i przemyślenia tego regionu.

Dnia 13 stycznia 1972 r. biskup Herbert Bednorz przesłał sekretarzowi Episkopatu Polski pismo zawierające wykaz miejscowości, w których „należałoby wybudować względnie rozbudować kościoły w najbliższym 10-leciu”. Czterostronicowy załącznik do tego pisma zawiera w sumie 140 pozycji⁷⁶. Taka była na początku 1972 r. skala potrzeb w zakresie budownictwa sakralnego w opinii biskupa katowickiego, przy czym nie wszystkie potrzeby traktowano jednakowo, gdyż za najpilniejsze uznano wznoszenie kościołów w 23 miejscowościach. Element planowania w zakresie budownictwa sakralnego — przejawiając się w składanych planach na początku każdego roku — był wyrazem realizmu Kościoła.

Na kolejne pytanie sekretarza Episkopatu Polski o brak kościołów w nowych osiedlach, biskup katowicki przesłał listę informującą 33 nowo wybudowanych osiedlach bez kościołów⁷⁷.

Od 1972 r. toczyła się walka o zezwolenie na budowę kościoła w Jastrzębiu. Miasto to rozwinęło się żywiołowo na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Na urodzajnych polach wokół Jastrzębia Zdroju wyrosło nowe miasto dla 100 tysięcy mieszkańców, przybyłych tu z całej Polski do pracy w 5-ciu nowych kopalniach węgla kamiennego. Całe duszpasterstwo mieszkańców nowych osiedli koncentrowało się przy jednym kościele i przy kaplicy polnej pw. św. Jana Nepomucena. Starania o zezwolenie na budowę kościoła czynione przez biskupa katowickiego, nie dawały rezultatów. Postanowiono zwrócić się w tej sprawie do I sekretarza KC PZPR E. Gierka. Uczynili to księża parafii jastrzębskich w piśmie z dnia 8 lutego 1972 r.⁷⁸. W piśmie wzięto także w obronę kaplicę wybudowaną bez zezwolenia niedaleko kop. „Jastrzębie”. „Nielegalna budowa doszła do skutku jedynie dlatego, że przez szereg lat uporczywie odmawiano legalnej budowy miejsca kultu religijnego dla wierzących górników” — stwierdzało piętnastu podpisanych pod listem proboszczów parafii dekanatu jastrzębskiego.

⁷⁵ Pismo nr U.A.: II—411/11/1/70 z dnia 27 stycznia 1972.

⁷⁶ Pismo nr VH VI—190/72 z dnia 13 stycznia 1972.

⁷⁷ Pismo nr VH VI—192/72 z dnia 4 marca 1972.

⁷⁸ Pismo (bez numeru) z dnia 8 lutego 1972.

Starania o zezwolenie na budowę nowych kościołów miały także zaplecze modlitwne. Biskup zwrócił się zwłaszcza do proboszczów diecezjalnych sanktuariów maryjnych o modlitwę w intencji budowy nowych kościołów, stwierdzając, że: „skuteczność starań o pozwolenie na różnych szczeblach administracji, z całą pewnością zależy od towarzyszących im modlitw i dlatego trzeba tę bardzo ważną sprawę otoczyć krucjatą modlitewną”⁷⁹.

W latach siedemdziesiątych ustalił się pewien rytm uzyskiwania zezwoleń na budowę nowych kościołów. Władze wojewódzkie — zwykle tuż przed pielgrzymką mężczyzn i młodzieńców, głównie robotników do MB Piekarskiej, udzielały jednego lub dwóch zezwoleń na budowę nowych kościołów. Tę prawidłowość datuje się od 1972 r, kiedy to 22 maja udzielono zezwolenia na budowę nowego kościoła na osiedlu w Halembie⁸⁰. Wyrażono też zgodę na przeniesienie drewnianego kościoła z Jedłownika do Jastrzębia Zdroju na teren obok kop. „Jastrzębie” „pod warunkiem likwidacji nielegalnie adaptowanej kaplicy w budynku gospodarczym ob. M. Szotek w Jastrzębiu Zdroju”. Po uzyskaniu zezwoleń rozpoczął się trudny proces załatwiania formalności od lokalizacji poczynając. Nie inaczej było w przypadku zezwoleń uzyskanych w 1972 r. Szczególnie uciążliwe były starania o lokalizację kościoła w Halembie, który ostatecznie stanął na obrzeżach osiedla, na skraju lasu.

W grudniu 1972 r. biskup złożył plan budownictwa sakralnego na 1973 r. Obejmował on w punkcie dotyczącym budowy nowych kościołów 7 pozycji, a w punkcie dotyczącym rozbudowy 3 propozycje. Postulowano w tym planie budowę kościołów w: Katowice — Osiedle Tysiąclecia, Jastrzębie — Os. III i IV, Bielsko — Aleksandrowice, Boguszowice — Osiedle, Nowe Tychy, Siemianowice — Osiedle Tuwima i Siemianowice — Bytków. Latem 1973 r. biskup wystąpił jeszcze o zezwolenie na rozbudowę kościoła pw. Przemienienia Pańskiego i kaplicy pw. Wniebowzięcia NMP w Katowicach⁸¹.

Ustawiczne starania i „kołatanie” — jak pisał w jednym z pism biskup Bednorz, zaczęły powoli przynosić rezultaty. W 1973 r. Diecezja Katowicka otrzymała zgodę na budowę kościoła na osiedlu w Boguszowicach, na rozbudowę kościoła Przemienienia Pańskiego w Katowicach i rozbudowę kaplicy cmentarnej w Wodzisławiu Śl⁸². Zezwolenie te otrzymał biskup katowicki podczas rozmowy z przewodniczącym WRN w Katowicach w dniu 12 września 1973 r.

Ale już w następnym miesiącu biskup przedłożył nowy plan budownictwa sakralnego, wskazując jako najważniejsze i najpotrzebniejsze zezwolenia na budowę kościołów na Os. Tysiąclecia w Katowicach i w Jastrzębiu⁸³. Na tym etapie uzyskanie zezwoleń na te właśnie kościoły stały się przedmiotem szczególnej troski biskupa katowickiego, który przy każdej okazji apelował do władz o udzielenie tych właśnie zezwoleń. Do władz wojewódzkich docierały też delegacje parafian z Os. Tysiąclecia w Katowicach i z Jastrzębia. Sukcesem biskupa, a przede wszystkim wiernych

⁷⁹ Pismo nr VH VI—197/72 z dnia 26 kwietnia 1972.

⁸⁰ Pismo nr WZ—610/211/71 z dnia 22 maja 1972.

⁸¹ Pismo (bez numeru) z dnia 2 lipca 1972.

⁸² Pismo nr WZ—610/230/72 z dnia 10 sierpnia 1973.

⁸³ Pismo nr VH VI—215/72 z dnia 31 października 1973.

i duszpasterzy Jastrzębia, można określić uzyskanie w 1973 r. zezwolenia na budowę nowego kościoła w Jastrzębiu Zdroju, a także w Bielsku-Aleksandrowicach⁸⁴. Jak zwykle w takich sytuacjach, rozpoczęto starania o lokalizację. Nie bez trudności. Władze szczebla miejskiego realizując politykę Wydziału ds. Wyznań udostępniały możliwie najtrudniejszy teren. Tak było w przypadku Aleksandrowic i Jastrzębia.

W tym też roku otrzymano zezwolenie na „dobudowanie zadaszenia do kaplicy w Mikołowie — Kamionce”. Uzyskano je w niecały rok po incydencie (14.11.1973) związanym z usunięciem przez służbę bezpieczeństwa prowizorycznego zadaszenia przed tą kaplicą, co wywołało wtedy zdecydowaną reakcję biskupa i wiernych.

We wrześniu 1974 r. przedłożono plan budownictwa sakralnego na rok 1975. I w tym planie na pierwszym miejscu znalazła się budowa kościoła na Os. Tysiąclecia w Katowicach i Nowych Tychach oraz budowa Seminarium Duchownego⁸⁵.

Rok później otrzymano zezwolenia na kościoły, które nie były wg rozznania Kurii Diecezjalnej priorytetowe, a mianowicie: Os. Tuwima — Bytków i Nowe Bojszowy. Uzyskano też zgodę na przeniesienie zabytkowego kościoła z Gierałtovic do Rybnika — Wielopola.

Jesienią 1975 r. biskup wysłał na ręce I wicewojewody katowickiego plan budownictwa sakralnego na rok 1976⁸⁶. Plan ten obejmował 3 punkty:

1. „Budowy bardzo pilne”; wymieniał on wśród nich budowę na Os. Tysiąclecia w Katowicach, Nowe Tychy, Katowice — parafia Wniebowzięcia NMP — rozbudowa i Seminarium Duchowne w Katowicach.
2. Do punktu drugiego zaliczono: „prośby parafian”: Orłowca — o przeniesienie murowanego kościoła z Czernicy do Orłowca; Katowic-Szopienic — o rozbudowę kościoła MB Nieustającej Pomocy; Zor-Osiedla — o budowę nowego kościoła; Chorzowa Batorego-Osiedla — o budowę nowego kościoła.
3. Punkt III zatytułowano: „Budowle także dla diecezji ważne”, wliczając 4 miejscowości, a mianowicie: Knurów — Osiedle — nowy kościół, Piaśniki — Osiedle — nowy kościół, Pszczyna — przeniesienie kościoła drewnianego z terenu „Zameczka” w Wiśle — Zdroju, Czechowice-Dziedzice — Silesia — nowy kościół. Na końcu listu znajduje się uwaga, aby dla nowych kościołów udzielano zezwoleń kompleksowych, tzn. obejmujących zgodę na budowę kościoła, salek katechetycznych i mieszkań dla księży. Dotychczas bowiem zezwolenie na obiekty towarzyszące musiano uzyskiwać oddzielnie.

Reforma administracyjna kraju w 1975 r. i powstanie nowych województw miały pozytywne następstwa na płaszczyźnie budownictwa sakralnego. Wskutek tej reformy Diecezja Katowicka znalazła się w granicach 3 województw: bielskiego, katowickiego i częstochowskiego (dwa dekanaty). Tak więc od 1975 r. można było przedkładać plany budownictwa sakralnego w 3 urzędach wojewódzkich, co podnosiło szansę na uzyskanie większej liczby zezwoleń. Istniejącą możliwość od razu wykorzystano. Już bowiem w 1975 r. biskup katowicki przesłał wojewodom częstochowskiemu i bielskiemu plany budownictwa sakralnego na rok 1976. Pismo

⁸⁴ Pismo nr WZ III—610/208/73 z dnia 5 kwietnia 1974.

⁸⁵ Pismo nr VH VI—221/74 z dnia 26 września 1974.

⁸⁶ Pismo nr VH VI—230/75 z dnia 14 października 1975.

do wojewody bielskiego obejmowało 2 pozycje. Proszono mianowicie o zgodę na budowę kościoła „dla miasta Bielsko-Biała” i kościoła dla Jaszowca, na terenie parafii Ustroń⁸⁷. Nieco później wystosowano wniosek do wojewody częstochowskiego, postulując zezwolenie na budowę kościoła w Jawornicy i Lisowie⁸⁸.

Władze wojewódzkie w Katowicach były negatywnie nastawione do budowy kościoła na Os. Tysiąclecia w Katowicach i dlatego także w 1976 r. nie otrzymano zezwolenia na ten kościół. Uzyskano natomiast zgodę na budowę nowego kościoła w Tychach (obecnie kościół pod wezwaniem Ducha Świętego) i na odtworzenie kościoła murowanego z Czernicy w Orłowcu. Pozostałe 9 pozycji z wniosku na 1976 r. załatwiono odmownie⁸⁹. Wojewoda częstochowski wniosek na 1976 r. załatwił negatywnie, podobnie i wojewoda bielski.

Dnia 27 maja 1977 r., po 15 latach starań, uzyskano zgodę wojewody katowickiego na budowę kościoła na Os. Tysiąclecia w Katowicach. Kościół ten miał w założeniach służyć 40-tysiącom mieszkańców osiedla. Ogłoszenia o tym zezwoleniu dokonał biskup katowicki podczas pielgrzymki piekarskiej, co spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem nieprzeliczonych rzesz pielgrzymów, którzy od lat wspierali go w zabiegach o zezwolenie na budowę nowych kościołów, a zwłaszcza tego na Tysiącleciu.

Dnia 11 czerwca 1977 r. biskup katowicki, nawiązując do rozmowy przeprowadzonej z nowym wojewodą bielskim J. Łabudkiem, skierował do niego pismo, w którym raz jeszcze postulował przeniesienie kościoła, stojącego obok rezydencji Prezydenta RP w Wiśle do Wisły — Głębcy, a nie do Pszczyny, jak wcześniej planowano⁹¹. Ostatecznie do przeniesienia tego kościoła nie doszło, a w Wiśle — Głębcach postawiono przeniesioną z Połomii zabytkową wieżę kościoła drewnianego. Dobudowano do niej kościół o konstrukcji żel-betonowej i obłożono go drewnem. W swym piśmie biskup prosił w kontekście zatwierdzenia parafii pw. NSPJ w Bielsku-Białej o zgodę na budowę kościoła dla tej parafii przypominając, że w roku 1971 została wysłana w tej sprawie petycja do Rządu, którą podpisało około 3 tys. wiernych.

Dnia 8 czerwca 1977 r. wojewoda częstochowski udzielił zezwolenia na budowę kaplicy mszalnej we wsi Jawornica⁹². Budowę tego kościoła prowadził dziekan lubliniecki ks. Paweł Miś. Osobiście wykonywał wiele prac. Tuż przed poświęceniem, wykonując pewne prace przy stropie, spadł z rusztowania i wkrótce potem zmarł w szpitalu.

Mimo uzyskiwanych pozwoleń, potrzeby w zakresie budownictwa sakralnego, narosłe poprzez dziesięciolecia były dalekie od zaspokojenia. Dlatego biskup katowicki przedłożył wojewodzie katowickiemu kolejny program budowy kościołów na rok 1978. Program dzieli się na dwie części. Pierwsza obejmowała zezwolenia na budowę i przeniesienia kościołów. Chodziło o zezwolenie na budowę 8 obiektów. W części drugiej chodziło

⁸⁷ Pismo nr VH VI—235/75 z dnia 28 października 1975.

⁸⁸ Pismo nr VH VI—237/75 z dnia 8 listopada 1975.

⁸⁹ Pismo nr WZ 610/206/75 z dnia 20 lipca 1976.

⁹⁰ Pismo nr WZ 6880/93/76 z dnia 17 maja 1977.

⁹¹ Pismo nr LB XXIX—275/77 z dnia 11 czerwca 1977.

⁹² Pismo nr WZ 6816/1/77 z dnia 8 czerwca 1977.

o zmianę tymczasowości w 12 punktach Diecezji Katowickiej. Wniosek do wojewody bielskiego obejmował 4 pozycje, prośba do wojewody częstochowskiego dwie pozycje⁹³.

W maju 1978 r. — w przeddzień piekarskiej pielgrzymki — biskup katowicki otrzymał od wojewody katowickiego kolejne zezwolenia. Dużym osiągnięciem była zgoda na budowę kościoła na osiedlu w Żorach, a także zezwolenie na rozbudowę kościoła na Os. Paderewskiego w Katowicach. Uzyskano też zgodę na przeniesienie „oratorium z terenu parafii pw. św. M. Magdaleny w Tychach do Czułowa”⁹⁴. Wojewoda częstochowski natomiast odpowiedział negatywnie na plan budownictwa sakralnego na rok 1978 i nie zezwolił na budowę kościoła w Lisowie, ani na rozbudowę w Babienicy. Kończąc swoje pismo wojewoda ten dodał, że „odmowne załatwienie tych spraw w roku bieżącym nie stoi na przeszkodzie, by wnioski te ponownie umieścić w planach budownictwa sakralnego i kościelnego w latach przyszłych”⁹⁵.

Na rok 1979, zarówno w odniesieniu do urzędów wojewódzkich w Częstochowie jak i w Bielsku-Białej, powtórzono plan budownictwa sakralnego z roku 1978. W planie przedłożonym wojewodzie katowickiemu też nie wprowadzono większych zmian, powtarzając zasadniczo te same postulaty co w roku minionym. Plan na rok 1979 zawiera jedną nowość: sygnalizuje mianowicie potrzebę zgody na wybudowanie domu dla księży emerytów, którego Diecezja Katowicka dotychczas nie posiadała⁹⁶. Do tego planu biskup katowicki dodał jeszcze dwa punkty. Chodziło w nich o przeniesienie zabytkowego, drewnianego kościoła z Leszczyn do Palowic⁹⁷ oraz o budowę kościoła na Os. Witosa w Katowicach. Biskup pisał do wojewody katowickiego: „W czasie trwającej wizytacji ludzie wprost przychodzili do mnie z prośbą o wprowadzenie jeszcze w bieżącym roku parafii Załęże w plan budownictwa sakralnego w diecezji”⁹⁸.

Dnia 26 maja 1979 r. wojewoda katowicki udzielił kolejnych zezwoleń na budowę kościołów — w Knurowie i Szopienicach — Borkach⁹⁹. W listopadzie tegoż roku biskup przesłał wojewodzie katowickiemu plan budownictwa sakralnego na rok 1980. Obejmował on, podobnie jak plany składane w poprzednich latach, trzy pozycje, a mianowicie: budowę nowych kościołów, przeniesienie i rozbudowę oraz zmianę tymczasowości. W liście swym biskup prosił przynajmniej o „wydanie pozytywnych decyzji szczególnie w odniesieniu do trzech pierwszych pozycji w każdej grupie”¹⁰⁰. Pod koniec 1979 r. priorytety w zakresie budownictwa sakralnego w Diecezji Katowickiej przedstawiały się więc następująco: za najważniejsze uznał biskup katowicki wybudowanie nowych kościołów w Piaśnikach, Załęskiej Hałdzie (obecnie Os. Witosa) i w Czechowicach — Os. Silesia. W drugiej grupie znalazły się: Palowice — przeniesienie kościoła z Leszczyn, Ochojec k/Rybnika — przeniesienie oraz rozbudowa

⁹³ Pismo nr VH VI—270/77 z dnia 7 października 1977.

⁹⁴ Pismo nr WZ VI—6880/170/78 z maja 1978.

⁹⁵ Pismo nr WZ 6816/45/78 z dnia 23 czerwca 1978.

⁹⁶ Pismo nr VH VI—282/78 z dnia 30 października 1978.

⁹⁷ Pismo nr ad VH VI—282/78 z dnia 30 maja 1979.

⁹⁸ Pismo nr VH VI—283/78 z dnia 23 listopada 1978.

⁹⁹ Pismo nr WZ VI—6880/28/79 z dnia 26 maja 1979.

¹⁰⁰ Pismo nr VH VI—289/79 z dnia 10 listopada 1979.

kaplicy, a w końcu Zwonowice (przeniesienie kościoła w inne miejsce). W grupie trzeciej na miejscach priorytetowych znalazły się Wilchwy, Hołdunów i Kostuchna.

W planach budownictwa sakralnego, wiele parafii i miejscowości było wielokrotnie powtarzanych, aż wreszcie po wieloletnich nieraz oczekiwaniach uzyskano zgodę na budowę kościoła w tych miejscowościach.

Wniosek do wojewody częstochowskiego w zakresie budownictwa sakralnego na rok 1980 obejmował 3 pozycje. Dwie załatwiane dotychczas negatywnie, tj. Babienica i Lisów, trzecią były Rusinowice, stanowiące część parafii Sądów¹⁰¹. Prośba do wojewody bielskiego obejmowała także 3 pozycje: budowę kościoła p w. NSPJ w Bielsku-Białej, Jaszowiec i Os. Karpackie w Bielsku-Białej¹⁰².

Proces urbanizacji nie ominął również Ziemi Cieszyńskiej, a przede wszystkim samego miasta Cieszyn. Na jego zachodnich obrzeżach powstało nowe osiedle mieszkaniowe. Dnia 20 marca 1980 r. wizytując parafię Mnisztwo bp Herbert Bednorz zapoznał się z możliwościami rozbudowy istniejącego tam kościoła, by spełniał także rolę parafialnego dla mieszkańców tego osiedla. Z dzisiejszej perspektywy można krytycznie ocenić późniejsze decyzje o rozbudowie kościoła w Mnisztwie. Byłoby lepiej gdyby wybudowano nowy kościół na osiedlu. Istniało wtedy jednak przekonanie, że łatwiej będzie uzyskać zezwolenie na rozbudowę kościoła niż na budowę nowego obiektu sakralnego i to na osiedlu.

Ważnym dniem w historii budownictwa sakralnego diecezji katowickiej był 20 marca 1980 r. Wówczas decyzją I zastępcy wojewody katowickiego otrzymano zezwolenie na budowę kościoła w Świętochłowicach — Piaśnikach w miejscu dotychczasowego, prowizorycznego, urządzonego w adaptowanej na cele kultu sali restauracyjnej. Uzyskano też zgodę na budowę kościoła w Bytomiu — Rojcy, przeniesienie kościoła z Leszczyn do Palowic oraz na przeniesienie kościoła zabytkowego z Miasteczka Śl. do Pniowca¹⁰³. Uzyskane wiosną 1980 r. zezwolenia wskazują, że jeszcze wtedy łatwiej było uzyskać zezwolenie na przeniesienie kościoła drewnianego, rozbudowę kościoła lub budowę kościoła w miejsce dotychczas istniejącego, niż uzyskanie zgody na budowanie nowego kościoła na osiedlu. Zezwolenia były natychmiast realizowane za wyjątkiem przeniesienia kościoła zabytkowego z Miasteczka Śl. do Pniowca. Decyzja ta spotkała się z negatywnym przyjęciem wiernych parafii Miasteczko Śl. i dlatego dla Pniowca uzyskano w 1981 r. zezwolenie i wybudowano nowy kościół, a zabytkowy kościół w Miasteczku Śl. pozostaje na swoim miejscu do dziś.

Dnia 28 marca 1980 r. biskup Herbert Bednorz, nawiązując do rozmowy przeprowadzonej z I zastępcą wojewody katowickiego w dniu 21 marca 1980 r. odpowiada na piśmie na zarzuty postawione przez w/w, a dotyczące prowadzenia „nielegalnego budownictwa sakralnego” w Jastrzębiu Zdroju i w Siemianowicach Śl. wyrażając jedynie przekonanie, że po tym wyjaśnieniu władze wojewódzkie udzielą zezwolenia na budowę kościołów w Czechowicach-Dziedzicach koło kopalni „Silesia” i na osiedlu „Obroki” w Załęskiej Hałdzie¹⁰⁴. Jako argument przemawiający za udziale-

¹⁰¹ Pismo nr VH VI—290/79 z dnia 10 listopada 1979.

¹⁰² Pismo nr VH VI—291/79 z dnia 10 listopada 1979.

¹⁰³ Pismo nr WZ 6880/1/80 z dnia 20 marca 1980.

¹⁰⁴ Pismo nr VH VI—294/80 z dnia 28 marca 1980.

niem zezwolenia przytoczył biskup znaczne odległości dzielące osiedla w obu w/w miejscowościach od kościołów parafialnych. Wyraził też wolę prowadzenia budownictwa sakralnego w legalny sposób, co władze powinny wziąć pod uwagę.

Na początku sierpnia 1980 r. ówczesny wojewoda bielski Józef Łabudek wydał ostatecznie decyzje, z których wskutek sytuacji zewnętrznej, związanej z wydarzeniami sierpniowymi 1980 r. szybko się wycofał. Pismo tegoż wojewody¹⁰⁵, z którym w tym czasie najtrudniej się biskupowi i Kurii Diecezjalnej w Katowicach rozmawiało, nawiązywało do planu z 10 listopada 1979 r. i zawierało odrzucenie wniosków o budowę kościołów w Bielsku pw. NSPJ i na osiedlu Troclik oraz w Ustroniu-Jaszowcu. Pomijając fakt, że wojewoda bielski potrzebował aż 9 miesięcy na zredagowanie odpowiedzi, to jeszcze zajął nieprzejednane stanowisko w sprawie zezwoleń na budowę kościołów w całym województwie, a na osiedlach w szczególności, uzasadniając swoją decyzję tym, że „stan obiektów sakralnych obsługujących miejscowości wskazane w wniosku Kurii Diecezjalnej zapewnia w stopniu co najmniej dostatecznym realizację potrzeb religijnych obywateli”.

W sierpniu 1980 r. wydarzyła się katastrofa na kopalni „Silesia”. Biskup Herbert Bednorz był jednym z pierwszych, którzy udali się na kopalnię, a potem odwiedzali górników przebywających w szpitalu w Pszczynie. Wydarzenie to stało się nowym impulsem do ponowienia starań o budowę kościoła koło kopalni „Silesia” na osiedlu. Pod petycją do władz w tej sprawie zebrano ponad 1000 podpisów, m.in. od matek i żon tragicznie zmarłych górników. List z załączonymi podpisami wysłał biskup do przewodniczącego WRN w Katowicach¹⁰⁶.

V. NAJWAŻNIEJSZE DZIESIĘCIOLECIE 1980—1990

Wydarzenia sierpniowe 1980 r. zaciążyły na sposobie określania przez biskupa katowickiego potrzeb budownictwa sakralnego. Po kwerendzie przeprowadzonej na terenie diecezji katowickiej jesienią 1980 r., biskup wystosował do ówczesnego wojewody katowickiego Zdzisława Legomskiego pismo, w którym sformułował potrzeby budownictwa sakralnego na rok 1981¹⁰⁷. Zostały one przedstawione w 3 grupach. Pierwsza obejmowała 11 pozycji i określała potrzebę budowy kościołów wraz z całym zapleczem katechetyczno-duszpasterskim, przede wszystkim na nowych osiedlach, m.in. w Wodzisławiu Śl., Tarnowskich Górach, Pszczynie, Tychach i Katowicach.

Druga grupa wskazywała na potrzebę rozbudowy lub przeniesienia istniejących punktów sakralnych. Dotyczyły one przeniesienia kościoła św. Piusa X z terenu parafii pw. św. Józefa w Rudzie Śl. do tzw. Rudy Południowej oraz przeniesienia i rozbudowy istniejących i funkcjonujących kaplic w Rybnickiej Kuźni, Ochojcu k/Rybnika i Zwonowicach. W punkcie 3. biskup wysunął rozbudowę istniejących kościołów w Wilchwach, Kostuchnej, Łędzinach, Giszowcu i Przegędzie.

¹⁰⁵ Pismo nr WZ 6840/93/80 z dnia 6 sierpnia 1980.

¹⁰⁶ Pismo nr LD VII—624/80 z dnia 30 sierpnia 1980.

¹⁰⁷ Pismo nr VH VI—302/80 z dnia 27 listopada 1980.

Wystąpienie swoje zakończył biskup powtórzeniem prośby o zezwolenie na budowę nowego kościoła koło kopalni „Silesia” w Czechowicach-Dziedzicach.

W listopadzie 1980 r. biskup katowicki wystąpił jeszcze do wojewody częstochowskiego i wojewody bielskiego. Ten ostatni — jak wiemy — wydał decyzje negatywne. Biskup powtórzył więc postulaty „rozbudowy względnie zmiany” tymczasowości odnośnie do kościoła pw. NSPJ w Bielsku-Białej i Cieszynie — Mnisztwie. Wnioskował też o budowę nowych kościołów w Bielsku-Białej na Trocliku (Os. Karpackie), Skoczowie — Dolnym Borze, Ustroniu — Hermanicach i Jaszowcu (Ustroń).

Wojewoda częstochowski p. Mirosław Wierzbicki, kiedyś wicewojewoda katowicki, otrzymał pismo datowane 27 listopada 1980 r., w którym biskup wniósł prośbę o zezwolenie na budowę kościoła w Lisowie i Rusinowicach¹⁰⁸. Potrzeby diecezji katowickiej odnośnie do budownictwa sakralnego na terenie województwa częstochowskiego były ograniczone tym, że województwo to obejmowało jedynie trzy dekanaty diecezji katowickiej o dość dobrze rozwiniętej sieci parafialnej, a mianowicie lubliniecki i woźnicki oraz nowo utworzony dekanat sądowski.

Jeszcze tego samego roku, bo 30 grudnia 1980 r. Urząd Wojewódzki w Katowicach zezwolił na budowę 4 nowych kościołów i na przeniesienie i rozbudowę sześciu innych¹⁰⁹. Zezwolono też na wybudowanie 8 domów katechetycznych łącznie z probostwami. Pewnym curiosum było zezwolenie na budowę nowego kościoła na Osiedlu XXX-lecia PRL w Wodzisławiu Śląskim. Zostało ono wydane 24 grudnia 1980 r., przy czym pismo posiada ten sam numer, co pismo zezwalające na budowę 18 innych budynków sakralnych i kościelnych.

Decyzja wojewody katowickiego z dnia 30 grudnia 1980 r. została poprzedzona konsultacjami z przedstawicielami Kurii Diecezjalnej w Katowicach. Ustalono priorytety. Kiedy powstały trudności w uzyskaniu zezwolenia na budowę kościoła na Osiedlu XXX-lecia w Wodzisławiu Śl. przedstawiciele Kurii przypomnieli w Wydziale do Spraw Wyznań, że biskup katowicki w wigilię Bożego Narodzenia 1980 r. obchodził 30-lecie sakry biskupiej, stąd byłoby rzeczą stosowną udzielenie z tej okazji dodatkowego zezwolenia na budowę kościoła na osiedlu XXX-lecia w Wodzisławiu Śl. Sugestia ta została przyjęta i dlatego zezwolenie na budowę kościoła w Wodzisławiu Śl. na Osiedlu XXX-lecia PRL nosi właśnie datę 24 grudnia 1980 r.

Pod koniec 1980 r. mianowano nowego wojewodę katowickiego. Przesyłając w styczniu 1981 r. życzenia „owocnej pracy dla dobra całego społeczeństwa Śląska” biskup katowicki przedstawił mu potrzeby Diecezji Katowickiej w zakresie kaplic katechetycznych i plebanii¹¹⁰. Wniosek zawierał 10 pozycji odnośnie do kaplic katechetycznych i jedną w sprawie budowy plebanii w Chełmie-Goławcu.

Inaczej niż na terenie województwa katowickiego wyglądała sprawa w województwie bielskim, gdzie rozwój sytuacji społeczno-politycznej w 1980 r., a przede wszystkim powstanie NSZZ „Solidarność” nie pociąg-

¹⁰⁸ Pismo nr VH VI—303/80 z dnia 27 listopada 1980.

¹⁰⁹ Pismo nr WZ VI—6880/86/80 z dnia 30 grudnia 1980.

¹¹⁰ Pismo nr VAX—597/81 z dnia 5 stycznia 1981.

nęły za sobą zmian personalnych na stanowiskach wojewody i przewodniczącego WRN, jak to miało miejsce w Katowicach. Twarde stanowisko władz województwa bielskiego w wielu innych kwestiach, w tym m.in. w sprawie budownictwa sakralnego, spowodowało wiosną 1981 r. poważny konflikt na Podbeskidziu, zakończony strajkiem generalnym i zmianami personalnymi na stanowiskach w administracji państwowej i władz politycznych.

Uzyskanie zezwolenia na budowę kościołów było w województwie bielskim nadal trudne. W grudniu 1980 r. kanclerz Kurii Diecezjalnej przeprowadzał w sprawie przedłożonego planu budownictwa sakralnego rozmowy w Wydziale do Spraw Wyznań UW w Bielsku-Białej, a 23 stycznia 1981 r. biskup katowicki spotkał się w Urzędzie Wojewódzkim w Bielsku-Białej z wojewodą bielskim. W wyniku tych nacisków i rozmów wydano zezwolenie na budowę kościoła pw. NSPJ w Bielsku-Białej. Uzyskano też zgodę na budowę punktu katechetycznego w Dzięgielowie i budowę kościoła w Ustroniu—Polanie¹¹¹.

Nadal jednak nie zezwolono na budowę kościoła w Mnisztwie, na Trocliku w Bielsku-Białej, w Skoczowie (Dolny Bór), oraz w Ustroniu-Hermanicach.

Sierpień 1980 r. zaowocował w naszym kraju powstaniem niezależnych od rządzącej partii politycznej związków zawodowych. Siła ta, określana nieraz jako ruch społeczny, przyczyniła się do zmiany prawodawstwa regulującego m.in. budownictwo sakralne i kościelne. Nie bez udziału strony kościelnej zostało wydane przez Prezesa Rady Ministrów Zarządzenie Nr 47 z dnia 24 listopada 1981 r. Nr P. 130/76/81, które w zasadniczy sposób normalizowało tryb otrzymywania zezwoleń na budowę nowych kościołów i obiektów towarzyszących. Przesłał obowiązywać Okólnik Nr 3 Urzędu ds. Wyznań z dnia 27 marca 1957 r., który dotychczas nie tyle „regulował”, ile raczej skutecznie hamował budownictwo sakralne i zaopatrywanie tych inwestycji w materiały budowlane. Jednym z zasadniczych punktów tego Zarządzenia, podpisanego przez Mieczysława Rakowskiego, był § 7, który postanawiał, że kurie „będą przedkładać właściwym terytorialnie wojewodom... wykazy uznanych przez siebie za celowe do realizacji... tych inwestycji sakralnych oraz kościelnych, których łączna powierzchnia przekracza 600 m²”. Postanowiono też, że wykazy dotyczące lat 1982—85 należy złożyć do 30 marca 1982 r. Natomiast § 10 w p. 7 stwierdzał, że przepisy § 7 i § 8 nie mają zastosowania do inwestycji kościelnych o powierzchni łącznej budowy lub rozbudowy, która nie przekracza 600 m². W tych przypadkach miały decydować władze lokalne. Praktyka wykazała jednak wkrótce, że zarówno w jednej jak i drugiej grupie inwestycji sakralnych i kościelnych, decydujące zdanie miały nadal Wydziały ds. Wyznań Urzędów Wojewódzkich.

Korzystając z nowej regulacji prawnej biskup katowicki wystosował pismo do wojewody katowickiego, którym po tragedii na kopali „Wujek” w dniu 16 grudnia 1981 r. został gen. Roman Paszkowski. Pismo postulowało uzyskanie w każdym roku pięciolecia 1982—87 zezwoleń na budowę 7 kościołów. Inwestycje były ujęte kompleksowo, co oznaczało zezwolenie na budowę kościoła wraz z całym zapleczem duszpastersko-katechetycz-

¹¹¹ Pismo nr WZ 6840/128/80 z dnia 27 stycznia 1981.

nym. Jako priorytetowe uznano budowę kościołów w Hołdunowie, Pszczyńcu, Tychach na Osiedlu D, Katowicach — Brynowie (dwa obiekty przy ul. Pięknej i w rejonie ul. Wodospady).

Przedstawiając plan budownictwa sakralnego w taki właśnie sposób biskup katowicki zastrzegł sobie „prawo wnoszenia do planu zmian w razie rozeznania nowych, ważnych potrzeb”¹¹². Korzystając z tego zastrzeżenia, biskup włączył dodatkowo do „Protokołu uzgodnień” sprawę budowy domu katechetycznego wraz z kaplicą w Katowicach — Zarzeczcu (par. Mikołów)¹¹³.

Jak już wspomniano 3 dekanaty diecezji katowickiej znajdowały się w obrębie województwa częstochowskiego i dlatego tego samego dnia biskup katowicki wystosował pismo do wojewody częstochowskiego, prosząc o zgodę na budowę nowych kościołów w Rusinowicach, Drutami i Lisowicach¹¹⁴.

Natomiast z uwagi na uzyskane już wcześniej zezwolenia na terenie województwa bielskiego, wniosek o nowe został przekazany wojewodzie bielskiemu dopiero 6 kwietnia 1982 r. Obejmował tylko dwie pozycje, a mianowicie budowę w Ustroniu-Hermanicach i w Skoczowie — Dolnym Borze¹¹⁵.

Dnia 25 marca 1982 r. w Wydziale ds. Wyznań UW w Katowicach spisano tzw. „Protokół uzgodnień” dotyczący zezwoleń na budownictwo sakralne w okresie 1982—85. Uzyskano wtedy 20 zezwoleń na realizację najbardziej koniecznych kościołów. Ze strony diecezji katowickiej pod protokołem złożyli podpisy kanclerz ks. Wiktor Skworc i ks. Rudolf Brom.

Na postulaty diecezji katowickiej, po spotkaniach konsultacyjnych, odpowiedział pozytywnie wojewoda bielski. Pismem z dnia 29 kwietnia 1982 r. informował, że wyraża zgodę na budowę kościoła w Ustroniu-Hermanicach i w Skoczowie — Dolnym Borze łącznie z zapleczem mieszkalno-katechetycznym¹¹⁶.

Najwięcej czasu na udzielenie odpowiedzi w przedstawionej sprawie potrzebował wojewoda częstochowski, który dopiero 11 maja 1982 r., po licznych monitach i po spotkaniu z biskupem katowickim dnia 4 maja 1982 r., wyraził zgodę na budowę kościołów w Rusinowicach i Drutami¹¹⁷. Budowę w Lisowie, z uwagi na trudności lokalizacyjne, odroczone do czasu przedstawienia przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego nowych wskazań lokalizacyjnych.

Po roku 1980 władze trzech województw bielskiego, częstochowskiego i katowickiego pozytywnie odniosły się do zgłoszonych wniosków, nigdzie bowiem nie sporządzono tzw. protokołów rozbieżności, przewidzianych w Zarządzeniu nr 47.

Tego samego roku, w którym uzyskano tak wiele zezwoleń na budowę nowych kościołów, biskup katowicki zwrócił się do proboszczów — budowniczych, aby przygotowali kamienie węgielne, które zostaną zabrane do Rzymu, gdzie poświęci je Ojciec Święty Jan Paweł II przy okazji przewi-

¹¹² Pismo nr VH VI—334/82 z dnia 22 lutego 1982.

¹¹³ Pismo nr LM VIII—1308/82 z dnia 23 października 1982.

¹¹⁴ Pismo nr VH VI—335/82 z dnia 23 października 1982.

¹¹⁵ Pismo nr VH VI—340/82 z dnia 6 kwietnia 1982.

¹¹⁶ Pismo nr WZ 6840/47/82 z dnia 29 kwietnia 1982.

¹¹⁷ Pismo nr WZ 6816/9/82 z dnia 11 maja 1982.

dzianej na październik 1982 r. kanonizacji bł. Maksymiliana Kolbego. Pismo tej treści otrzymało 28 parafii¹¹⁸. Zdecydowana większość parafii zareagowała pozytywnie.

Innym zagadnieniem, pozostającym niejako w cieniu budownictwa sakralnego, była budowa nowych domów katechetycznych. Wspomniane wyżej Zarządzenie Nr 47 pozostawiło inwestycje sakralne i kościelne, poniżej 600 m² w gestii władz lokalnych. Najczęściej zezwolenie na budowę domu katechetycznego załatwiał proboszcz w Urzędzie Miejskim lub gminie. Ze strony biskupa diecezjalnego i Kurii Diecezjalnej parafie otrzymały zgodę na te inwestycje. Powstawały domy katechetyczne, które kończyły erę salek katechetycznych urządzanych w adaptowanych do tego pomieszczeniach piwnic, stodół a nawet chlewów. Pismo biskupa katowickiego do księży dziekanów stwierdzało, że cała akcja budowy salek katechetycznych „pozostaje w pewnej mierze poza kontrolą Kurii Diecezjalnej”¹¹⁹. W związku z tym biskup zwracał się do dziekanów, aby „sporządzili sprawozdanie” o stanie budownictwa domów katechetycznych w dekanacie. Miało one zostać sporządzone w oparciu o „o wizję lokalną i rozmowę z proboszczem”.

Prowadzone na tak szeroką i niespotykaną w historii skalę budownictwo sakralne wymagało koordynacji i nadzoru ze strony biskupa diecezjalnego i Kurii Diecezjalnej.

Ta ostatnia odgrywała szczególnie istotną rolę na poziomie uzyskiwania zezwoleń i ich realizacji. Istniejąca od wielu lat w Diecezji Katowickiej Komisja Sztuki Sakralnej zajmowała się recenzowaniem projektów architektonicznych, które ostatecznie do realizacji zatwierdzał biskup. Nie przyjęto projektu stworzenia tzw. budownictwa typowych kościołów, który miał polegać na opracowaniu 3 projektów kościołów dla parafii o różnych wielkościach. Takiemu rozwiązaniu przeciwstawiła się przede wszystkim Komisja Sztuki Sakralnej, a także sam biskup. Uznano, że budowa kościoła jest z natury swej związana z konkretnym terenem i projekt architektoniczny powinien uwzględniać wszystkie lokalne aspekty terenu i zaplecza.

Wykształciła się z czasem praktyka budowania tymczasowej kaplicy mszalnej, która pełniła funkcję punktu sakralnego aż do poświęcenia nowego kościoła. Kaplice te stały się miejscem integracji nowo erygowanych wspólnot parafialnych. Istniały one aż do poświęcenia budowanego kościoła, po czym przenoszono je na inne miejsce. Czasem kaplica — barak, przenoszona wielokrotnie, dawała wielokrotnie początek nowej parafialnej wspólnocie, budującej nowy kościół.

Na początku 1983 r. biskup katowicki, korzystając z „Protokołu uzgodnień” z 1982 r. mógł już tylko powiadomić wojewodę, że w tym roku rozpocznie się budowa kompleksowa pięciu kościołów a mianowicie w Giszowcu, Jastrzębiu, Opatowicach, Bykownie i w Bieruniu Nowym¹²⁰. Do tych punktów dołączono jeszcze budowę w Katowicach — Kostuchnie, a to z uwagi na „stan techniczny istniejącego kościoła-baraku, który ze względu na szkody górnicze i stopień zużycia nie nadaje się do dalszego użytkowania...”¹²¹.

¹¹⁸ Pismo nr VH VI—334/82 z dnia 24 sierpnia 1982.

¹¹⁹ Pismo nr VH I—6062/82 z dnia 23 sierpnia 1982.

¹²⁰ Pismo nr VH VI—349/83 z dnia 17 stycznia 1983.

¹²¹ Pismo nr VH VI—350/83 z dnia 3 lutego 1983.

Porozumienie z władzami wojewódzkimi w formie tzw. „Protokołu uzgodnień” nie spowodowało automatycznie usunięcia wszelkich przeszkód w realizacji uzgodnionej inwestycji sakralnej. Do pokonania pozostało jeszcze wiele trudności. Jedną z nich było wydanie tzw. „informacji o terenie”, czyli wyznaczenie terenu pod budowę nowego kościoła, co leżało w gestii władz miejskich lub gminnych. Klasycznym przykładem administracyjnych utrudnień w realizacji uzgodnionego zezwolenia było działanie Urzędu Miejskiego w Katowicach. Ponad rok czekano na wydanie informacji o terenie na budowę w Giszowcu, Zadolu i kaplicy mszalnej na Os. Tysiąclecia w Katowicach (na styku z Chorzowem)¹²². Argumentując za przyspieszeniem prac projektowych biskup katowicki wskazał na zbliżającą się wizytę Ojca Świętego w Katowicach, co miało nastąpić 20 czerwca 1983 r., podczas której Papież chciałby poświęcić kamienie węgielne pod wznoszone i planowane kościoły.

Budownictwo sakralne na wiele lat zdominowało listy pasterskie i komunikaty wydawane z okazji uroczystości św. Jadwigi Śląskiej. W latach 70-tych przeważały w nich postulaty dotyczące zezwoleń, aby zostały **zaspokojone** rzeczywiste potrzeby wiernych. W 1983 r. list pasterski biskupa katowickiego rozpoczynał się słowami: „Jeśli Pan nie zbuduje domu, darmo się męczą budownicy”¹²³. Listy te łącznie z licznymi komunikatami poświęconymi temu zagadnieniu wymagają osobnego opracowania. Należy na nie zwrócić uwagę jako na swoisty fenomen informowania przez biskupa diecezjalnego ogółu diecezjan o tym, jak się przedstawia dzieło budowy nowych kościołów w diecezji.

W podpisany „Protokole uzgodnień”, który w latach 1982—85 określił zakres budownictwa sakralnego, nie została ujęta budowa klasztoru Sióstr Karmelitanek Bosych. Inicjatywa budowy tego klasztoru dojrzała w roku 1983 m.in. w łączności z wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II w Katowicach, a także w obliczu faktu, że na terenie diecezji katowickiej istniał tylko jeden klasztor o charakterze kontemplacyjnym Sióstr Wizytek w Siemianowicach Śl. Zezwolenie na budowę klasztoru załatwiono w ten sposób, iż wycofano się z uzgodnionej w tym miejscu realizacji budowy „domu księży profesorów”, wprowadzając na to miejsce „budowę domu mieszkalnego wraz z kaplicą półpubliczną dla Sióstr Karmelitanek”. Sprawa ta była przedmiotem korespondencji z wojewodą katowickim¹²⁴. Zgodę na taką zamianę ostatecznie otrzymano.

W lutym 1984 r. wojewoda katowicki został powiadomiony, że Diecezja Katowicka będzie w tym roku realizowała następujące budowy kościołów: Kostuchna, Tarnowskie Góry — par. św. Jana Chrzciciela, Rojca, Katowice — Karmelitanki i Łędziny. Pisząc o tym biskup, znając niechętnie stanowisko władz miejskich Katowic do inwestycji sakralnych i kościelnych, wyraził nadzieję, że „władze miejskie nie będą utrudniały realizacji uzgodnionych inwestycji”¹²⁵.

Starania o uzyskanie wskazań lokalizacyjnych dla inwestycji na terenie Katowic trwały dalej. Trzeba było kilkakrotnie interweniować u wojewody katowickiego. W wyniku tej interwencji ówczesny prezydent miasta

¹²² Pismo nr VH VI—351/83 z dnia 29 kwietnia 1983.

¹²³ List Pasterski Biskupa Katowickiego nr VA 15437/83 z dnia 18 października 1983.

¹²⁴ Pismo nr VH VI—358/83 z dnia 21 listopada 1983.

¹²⁵ Pismo nr VH VI—359/83 z dnia 9 lutego 1984.

Katowic został zobowiązany do urządzenia spotkania z zainteresowanymi stronami. Stronę kościelną reprezentowali księża: W. Skworc — kanclerz oraz budowniczowie Z. Kolze, I. Harazin, S. Noga. Poza prezydentem w rozmowie brał udział jeszcze p. dyrektor Wydziału Architektury i Urbanistyki UM w Katowicach. Urzędowi Miejskiemu w Katowicach zarzucono hamowanie budownictwa sakralnego i złą wolę. Zagrożono rozpoczęciem budowy w trzech punktach miasta Katowic bez wymaganych uzgodnień tym bardziej, że księża budowniczowie „odwiedzali” w roli petentów Urząd Miejski kilkadziesiąt razy, aby cokolwiek załatwić.

Po interwencji dość szybko załatwiono wymagania formalne. Jako ostatni, bo dopiero 20 marca 1984 r. ks. S. Noga, budowniczy kaplicy mszalnej na Os. Tysiąclecia otrzymał tzw. informację o warunkach realizacji inwestycji.

Warto dla ilustracji podać, że ks. I. Harazin był w Urzędzie Wojewódzkim i Urzędzie Miejskim łącznie aż 79 razy, aby załatwić informację o terenie i zatwierdzenie planu realizacyjnego.

W tym samym roku wystąpiono także do wojewody bielskiego o „wyrażenie dodatkowo zgody na budowę kościoła dla parafii p w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Wszechświata w Mikuszowicach (Bielsko-Biała)”.¹²⁶ Powodem tego spóźnionego wystąpienia stał się stan techniczny kościoła tej parafii.

W kwietniu 1985 r. odbyło się w auli WŚSD w Katowicach zebranie kapłanów, prowadzących budowę nowych kościołów, kaplic mszalnych i domów katechetycznych. Na spotkanie przybyło aż 188 księży, co świadczyło o skali budownictwa sakralnego i kościelnego. Interesującymi uwagami na temat prowadzenia budowy podzielił się ks. prob. P. Furczyk, który prowadził największą i najtrudniejszą technicznie budowę sakralną w diecezji (Os. Tysiąclecia).

Rok 1985 kończył okres budownictwa sakralnego uzgodnionego w ramach „Protokołu uzgodnień”, a podpisanego w 1982 r. Opracowano więc nowe zestawienie potrzeb diecezji katowickiej w zakresie budownictwa sakralnego, które podpisał już nowy biskup katowicki, Damian Zimoń, który objął ten urząd 18 czerwca 1985 r. Zestawienie obejmuje lata 1986—1990 i zawiera aż 35 pozycji.¹²⁷

W tym kolejnym drugim etapie budownictwa sakralnego chodziło już nie tylko zaspokojenie elementarnych potrzeb, ale także o pomniejszenie zbyt dużych parafii. Według Komisji Episkopatu ds. Budownictwa Sakralnego parafia powinna liczyć 10—14 tys. mieszkańców. Tak więc w latach 1985—90 podjęto budowę wielu kościołów aby podzielić zbyt duże, kilkudziesięciotysięczne parafie miejskie.

U wojewody częstochowskiego złożono wniosek zawierający 3 pozycje, a mianowicie budowy kościołów w Hadrze, Kochcicach i Lisowicach.¹²⁸ Do wojewody bielskiego skierowano prośbę zawierającą 6 pozycji.¹²⁹ Cztery dotyczyły obrzeży Bielska oraz miejscowości Baków i Bobrek.

¹²⁶ Pismo nr LM XIX—221/84 z dnia 10 października 1984.

¹²⁷ Pismo nr VH VI—369/85 z dnia 24 czerwca 1985.

¹²⁸ Pismo nr VH VI—369/85 z dnia 24 czerwca 1985.

¹²⁹ Pismo nr VH VI—369/85 z dnia 24 czerwca 1985.

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 47 procedura spisywania „Protokołu uzgodnień” powinna nastąpić między poszczególnymi urzędami wojewódzkimi a kuriami. Po upływie miesiąca biskup katowicki upomniał się u wojewody bielskiego o dokonanie ustaleń, podobne upomnienie o rozpoczęcie rozmów skierowano do wojewody częstochowskiego¹³⁰.

Dnia 19 listopada 1985 r. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Bielsku-Białej spotkanie wojewody bielskiego z nowym biskupem katowickim, którego efektem był „Protokół uzgodnień”. Ustalono, że w latach 1986—90 zostaną podjęte następujące budowy sakralne w: Mikuszowicach, Bąko wie i kaplicy ekumenicznej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, w Bielsku-Białej. Aż do chwili „zaistnienia faktycznych potrzeb” odłożono budowę w Cieszynie-Bobruku. Odstąpiono też od budowy kościołów na osiedlu Skrzydeł Polskich i przy ul. Brygadzystów w Bielsku-Białej z tym, że w obu tych punktach uzgodniono budowę domów katechetycznych wraz z kaplicami.

W latach 1985 i 1986 przy spisywaniu „Protokołów porozumień” można było dostrzec wyraźną tendencję władz do ograniczenia zakresu budownictwa sakralnego. Przykładem były np. naciski Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, aby nie budować kościoła w Bąkowie, ale w sąsiedniej miejscowości, a mianowicie w Jarząbkowicach, które leżały w granicach administracyjnych województwa katowickiego.

Dnia 14 stycznia 1986 r. odbyło się spotkanie biskupa katowickiego z wojewodą częstochowskim. Podpisano wtedy „Protokół uzgodnień” obejmujący wszystkie złożone we wniosku zezwolenia. Do dziś nie wykorzystano jednego z nich, a mianowicie, zezwolenia na budowę nowego kościoła (600 m²) w Kochcicach.

Najpóźniej, bo dopiero 4 lutego 1986 r. sporządzono „Protokół uzgodnień” w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. Zawiera on 11 pozycji, a więc zaledwie jedną trzecią z przedstawionego wniosku. Wynika to z kilku przyczyn, a mianowicie:

1. Plan budownictwa sakralnego na lata 1986—90 był przygotowany na wyrost, co dawało możliwości zmian wg potrzeb.
2. Wiele punktów z przedstawionego planu zostało zrealizowanych w ramach kompetencji władz lokalnych, podjęte bowiem inwestycje nie przekraczały 600 m².
3. Z uwagi na trudności materialne związane z budownictwem sakralnym, Kuria Diecezjalna dążyła ze swej strony do jak najbardziej racjonalnego ułożenia kolejności realizacji inwestycji sakralnych.

W 1986 r. biskup katowicki wystąpił też do wojewody częstochowskiego o wydanie wskazań lokalizacyjnych na budowę „Dому Opieki Pobytu Czasowego” dla dzieci niepełnosprawnych w Rusinowicach, którego inwestorem była Komisja Charytatywna Episkopatu Polski — Oddział Diecezjalny Katowice¹³¹. Warto w tym kontekście przypomnieć m.in. pismo Biskupa Katowickiego z dnia 20 grudnia 1986 r. do przewodniczącego Komisji Sztuki Sakralnej, w którym znalazła się prośba, „aby w nowo budowanych kościołach i kaplicach katechetycznych wzięto pod uwagę potrzeby osób niepełnosprawnych”.

¹³⁰ Pismo nr VH VI—370/85 z dnia 8 października 1985.

¹³¹ Pismo LR XXVI—11/86 z dnia 26 czerwca 1986.

Jak już wyżej wspomiano, w latach osiemdziesiątych urządzano kilka razy w roku zebranie księży budujących nowe kościoły lub inne obiekty sakralne i kościelne, w tym ośrodki charytatywne. Jedno z takich zebrań odbyło się 29 kwietnia 1987 r. Na spotkanie zostało zaproszonych 138 kapłanów. W programie zebrania było słowo wstępne biskupa katowickiego, a potem wykład na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego na budowie i bezpieczeństwa budowlanego. Swoimi uwagami podzielił się także przewodniczący Komisji Sztuki Sakralnej ks. prał. J. Nyga. Nieodłączną częścią tych spotkań była zawsze dyskusja, do której dołączała się wymiana doświadczeń księży budowniczych. Wiele uwagi poświęcono także sprawie finansowania budownictwa sakralnego.

W Diecezji Katowickiej przyjęto zasadę, że kościół buduje najpierw zainteresowana parafia, potem dekanat, a na końcu diecezja. Nie wprowadzono w Diecezji Katowickiej ogólnodiecezjalnej kolekty na budownictwo sakralne. Udzielono natomiast budowniczym zezwolenia na kolektowanie w całej diecezji. Proboszczów zaś zobowiązano do dwóch kolekt rocznie na budowę nowych kościołów. Parafie macierzyste zwyczajowo przeznaczały co miesiąc kolektę na budowę nowego kościoła. Parafie w dekanacie gdzie wznoszono jeden a czasem kilka nowych kościołów, były podobnie zobligowane do większej pomocy materialnej. Sami parafianie jednak najbardziej wspomagali budowę nowego kościoła, a czynili to nie tylko swoją ofiarą materialną, ale przede wszystkim pracą społeczną. Zakres tej formy pomocy w skali diecezji jest trudny w ujęciu. Trzeba stwierdzić, że bez zaangażowanego poświęcenia rzeszy katolików świeckich, budowa wielu kościołów w Diecezji Katowickiej nie byłaby możliwa. To jest ów kapitał, który umożliwił w ciągu kilkunastu lat wybudowanie ponad stu kościołów. Stały się one ośrodkami intensywnego życia religijnego i przyczyniły się do pogłębienia katolickiej formacji i świadomości.

Wielopłaszczyznowe starania biskupa, Kurii i wiernych o zezwolenia na wznoszenie koniecznych kościołów zaczęły przynosić owoce w postaci wielu nowych świątyń. Nadszedł czas na oddawanie nowo zbudowanych kościołów do użytku wiernych. W latach 1980—1990 poświęcono w sumie 54 nowe kościoły. W rozbiciu na poszczególne lata liczba kościołów przedstawiała się następująco: 1980 — 4, 1981 — 2, 1982 — 5, 1983 — 6, 1984 — 2, 1985 — 4, 1986 — 6, 1987 — 3, 1988 — 5, 1989 — 8, 1990 — 9.

Warto wspomnieć, że poza budownictwem kościołów, Archidiecezja Katowicka podjęła trud budowy trzech ośrodków charytatywnych: w Borowej Wsi, Rybniku — par. św. Jadwigi i w Rusinowicach.

W roku 1990 poświęcono Ośrodek Rehabilitacyjny w Rybniku. Jego inwestorem była parafia św. Jadwigi. Po wybudowaniu obiekt został przekazany na cele rehabilitacji Urzędowi Miejskiemu w Rybniku.

Ośrodek Rehabilitacyjny w Mikołowie — Borowej Wsi jest oddawany do użytku sukcesywnie. W roku 1994 poświęcono i oddano do użytku kolejny segment. Ośrodek działa i przebywa w nim 120 niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży.

Również w roku 1994 poświęcono ośrodek w Rusinowicach. Parafia ta, po znanych decyzjach z 25 marca 1992 r., znajduje się obecnie na terenie Diecezji Gliwickiej, a ośrodkiem administruje Caritas tej diecezji.

Poza w/w inwestycjami staraniem duchowieństwa i wiernych został zbudowany w Katowicach klasztor SS. Karmelitanek. Jego poświęcenie odbyło się w 1990 r.

Obecnie budownictwo sakralne w Archidiecezji Katowickiej jest na etapie kończenia rozpoczętych wcześniej inwestycji. Nie podejmuje się nowych inwestycji, gdyż wszystkie potrzeby zostały zasadniczo zaspokojone. Jedynie w ośrodkach miejskich — Jastrzębie, Tychy — planuje się wzniesienie kilku kaplic mszalnych, ułatwiających prowadzenie duszpasterstwa w mieście.